NR. 116 (4056) Warszawa, SOBOTA 26 Kwietnia 1930 r. Rok XXXVI

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej.
Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 176-70.
DYREKCJA — tel. 120-13.
ADMINISTRACJA — tel. 313-80.
DRUKARNIA — tel. 173-43.
KONTO CZEKOWE w P. K. O. 175
CENA NUMERU 20 GROSZY

CO DAŁ LONDYN?

Konferencja morska w Londynie skończyła się po 3 z górą miesiącach dość skromnym rezultatem, jeśli stosować doń miarę tych oczekiwań i nadziei, jakie tu i owdzie żywiono. Niewątpliwie i sam Macdonald, który tak zasłużył się dla konferencji, odczuwa rozczarowanie. Nie ulega bowiem kwestji, że ujmując rzeczy bardzo trzeźwo i realnie, spodziewał się on porozumienia 5 mocarstw morskich. Tymczasem udało się osiągnąć porozumienie tylko 3 państw: Anglji, Stanów Zjednoczonych i Japonji, które ustaliły wysokość tonażu swoich flot w stosunku 10:10:7. Ponieważ nie doszło do porozumienia „5-iu", wstawiono do porozumienia „3-ch" zastrzeżenie, że każde z nich może zrewidować swe zobowiązania i powiększyć tonaż, o ile uzna się za zagrożone zbrojeniami państwa z poza układu „3-ch". Zachodzi więc możliwość — narazie teoretyczna — że nawet porozumienie „3-ch" właśnie dlatego, że jest porozumieniem tylko częściowem, może być naruszone. Pozatem zgodzono się wspólnie na „humanitarną" metodę walki łodzi podwodnych, których całkowitego usunięcia żądała przedewszystkiem Anglja, a czemu przeciwstawiała się przedewszystkiem Francja.

Dorobek konferencji — jak widać — istotnie skromny. Złożyły się na to różne przyczyny. Jedyną stroną, gotową do najdalej idących ustępstw w imię ograniczenia zbrojeń, była tylko Anglja. Ona też wyrzekła się chlubnego tytułu „królowej mórz" i zgodziła się na zrównanie swej floty z flotą Stanów Zjednoczonych, co umożliwiło porozumienie z tem państwem. Japonja stawiała nadmierne żądania i tylko wbrew woli admiralicji własnej zgodziła się w końcu na parytet 7. Największe trudności sprawiały Francja i Włochy. Włochy żądały kategorycznie zrównania swej floty z flotą Francji, na co ta żadną miarą nie chciała się zgodzić. Francja domagała się w stosunku do Anglji tonażu takiej wysokości, na jaką znowu Anglja i inne państwa nie mogły pójść.

Anglja była więc odosobniona w towarzystwie państw usposobionych do siebie nieufnie, podejrzliwie, państw o ambicjach imperjalistycznych, zazdrosnych zarówno o swój „prestiż" jak „stan posiadania" obecny i... przyszły. Gdyby nie poprzednie porozumienie Anglji ze Stanami Zjednoczonemi, konferencja londyńska byłaby z góry skazana na klęskę.

Mimo wszystko wynik konferencji oznacza **poważny krok naprzód** w dziele ograniczenia zbrojeń morskich. Zważmy, że przed niespełna 3 laty próba porozumienia Anglji, Stanów Zjednoczonych i Japonji spełzła na niczem, obecnie zaś jest **faktem dokonanym**. A porozumienie trzech najwyższych potęg morskich oznacza w praktyce ich dyktaturę na morzu, której nikt nie przełamie. A ponieważ ta dyktatura opiera się na **wstrzymaniu dalszych zbrojeń**, narazie do r. 1936, skutek jej może być tylko **dodatni.**

Dla samych państw „trójporozumienia" zaprzestanie wyścigu zbrojeń oznaczać będzie oszczędność, idącą w miljardy. Sama Anglja zaoszczędzi przeszło 4 miljardy zł., któreby pochłonęła budowa nowych okrętów wojennych w latach najbliższych, a które zostaną obrócone na cele... kulturalniejsze.

„Trójporozumienie" wywrze też niewątpliwie swój efekt moralny: skoro trzy największe potęgi mogły dojść do porozumienia, mniejsze państwa nie będą mogły długo trzymać się na uboczu, bez względu na dzielące je różnice.

Główne zaś dobrodziejstwo „trójporozumienia" będzie polegało na tem, że obecnie łatwiej będzie utorować drogę ograniczeniu zbrojeń na lądzie. Dotychczas wrogowie ograniczenia wskazywali na to, że nie można przystąpić do dyskusji nad powszechnem ograniczeniem zbrojeń, dopóki trzy największe potęgi morskie nie porozumieją się co do ograniczenia zbrojeń na morzu. Otóż w Londynie nie doszło jeszcze wprawdzie do ograniczenia zbrojeń trzech mocarstw, lecz tylko do **zaprzestania wyścigu zbrojeń** na ściśle określony termin, ale to wystarczy, by wszcząć rozmowy na temat zaprzestania wyścigu zbrojeń na lądzie. Należy sądzić, że „Komisja przygotowawcza" konferencji rozbrojeniowej, mająca się wkrótce zebrać, wyznaczy wreszcie termin pierwszej międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej.

Jeszcze jedno. Macdonald przystąpił do sprawy rozbrojenia od strony morza, nawiązując przedewszystkiem porozumienie z Ameryką. Było to z punktu widzenia polityki angielskiej o tyle konieczne, że rządy konserwatywne zabagniły stosunki z Ameryką i rząd robotniczy musiał naprawić zło, wyrządzone przez poprzednika. Taktyka Macdonalda okazała się dobrą dla Anglji, a skuteczną też dla świata, doprowadziła bowiem do „trójporozumienia".

Ale te korzyści okazały się w Londynie jednostronne. Albowiem opór Francji i Włoch płynie z braku **bezpieczeństwa politycznego,** mniejsza o to — rzeczywistego czy urojonego. Otóż bezpieczeństwo to gwarantował Protokół Genewski z r. 1924, udaremniony przez rząd konserwatywny Anglji. Kto wie tedy, czy w dalszych rozmowach o ograniczeniu zbrojeń, zwłaszcza na lądzie, idea Protokułu nie zostanie wskrzeszona, mimo trudności, jakie nasuną się tu ze strony Stanów Zjednoczonych, nie należących do Ligi Narodów.

J. M. B.

Już za kilka dni święto 1 Maja
Wszyscy ruszamy na PLAC GRZYBOWSKI

HASŁA 1-MAJOWE ZWIĄZKÓW ZAW. W POLSCE

Komisja Centralna Związków Zawodowych wzywa wszystkie zrzeszone organizacje i ogół zorganizowanych zawodowo robotników do jaknajżywszego udziału w tegorocznych demonstracjach 1-szo majowych, wspólnie z organizacjami politycznemi **P. P. S., Bundu, Niem. Socj. Dem. i Ukr. Socj. Demokr.**

Jako hasła tegorocznego obchodu wysuną Związki:

Precz z zakusami wojennemi! Niech żyje pokój!

Domagamy się należytego zabezpieczenia bezrobotnych!

Żądamy wprowadzenia ustawy o zabezpieczeniu na starość!

Żądamy likwidacji dyktatury politycznej!

Precz z wszelkiemi zamachami na ustrój demokratyczny Państwa i prawa kontroli Sejmu!

Żądamy 7-godzinnego dnia pracy.

Żądamy przywrócenia samorządu w Kasach Chorych!

FEDERACJA SOCJALISTYCZNYCH ZWIĄZKÓW MŁODZIEŻY W POLSCE

DO MŁODZIEŻY ROBOTNICZEJ!

NIECH SIĘ ŚWIĘCI 1-SZY MAJA!

Zwracamy się do Was, młodociani robotnicy, abyście w dniu Międzynarodowego Święta Pracy, łącznie z proletarjatem całego świata, **demonstrowali w imię**

DEMOKRACJI — przeciw dyktaturze i faszyzmowi.

W IMIĘ POKOJU POWSZECHNEGO, przeciwko militaryzmowi i szerzeniu zamieszek wojennych,

W IMIĘ SOCJALIZMU.

W dniu 1-go Maja musicie spełnić swój proletarjacki obowiązek i wraz z całą klasą robotniczą Polski — **stańcie pod czerwonemi sztandarami Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży w Polsce.**

Ponura jest polska rzeczywistość. Kryzys gospodarczy, nędza i bezrobocie nie ustają, wzmaga się atak klas posiadających na prawa i zdobycze robotnicze, **obniżane są zarobki robotnicze, łamane są ustawy o czasie pracy, o zakazie pracy nocnej dla dzieci i o urlopach, swobody obywatelskie,** gwarantujące niezależny rozwój organizacyj robotniczych, **są przekreślane przez rządy dyktatorskie. Odpowiedzią na słuszne żądania robotnicze są kule i szarże policji.**

Wyjątkowo ciężka sytuacja polityczna i gospodarcza wymagają od klasy robotniczej Polski **czujności.** I Wy, młodzi, musicie być gotowi do walki o wolność, o demokrację, o reformy społeczne. o socjalizm.

Demokracja — to wolność zorganizowana.

Dyktatura — to niewola, **to klęska proletarjatu.**

I dlatego w sposób zdecydowany wypowiedzcie walkę dyktaturze.

Stańcie wszyscy w szeregach szermierzy demokracji i socjalizmu.

Domagajcie się ograniczenia zbrojeń, które są przygotowaniem nowych zbrodni wojennych, domagajcie się skrócenia czasu służby wojskowej, walczcie z militaryzmem we wszelkich jego formach i przejawach. Żądajcie zmiary dotychczasowej polityki, ucisku, wynaradawiania zamieszkałych w Polsce narodów. Stańcie wszyscy w obronie ich praw i walczcie o realizację braterstwa ludów

Wszyscy pod czerwone sztandary!

Tylko zjednoczeni w jedną, silną całość — odniesiemy zwycięstwo w naszej walce o socjalizm, o wyzwolenie pracy.

Niech żyje socjalizm!

Niech żyje międzynarodowe braterstwo ludów!

Niech żyje Federacja Socjalistycznych Związków Młodzieży w Polsce!

Organizacja Młodzieży T.U.R.
„SIŁA" Śląska Cieszyńskiego.
Sozialistischer Jugendbund in Polen.
Socjalistyczny Związek Żydowskiej Młodzieży Robotniczej „Frajhajt".
Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej (Akademickiej).

RUCH NIEPODLEGŁOŚCIOWY W INDJACH

NIEUSTANNE KRWAWE STARCIA

Peshawar, 25 kwietnia. (P.A.T.). **Wojska angielskie wycofują się stopniowo. Wszelkie zgromadzenia publiczne powyżej 5-u osób zostały zakazane. Naczelny komisarz naradza się z delegatami ludności nad sprawą przywrócenia spokoju. Jak obliczają, ofiarami środowych rozruchów padło ogółem 50 osób.**

Według nadeszłych tu wiadomości strajkujący robotnicy w kopalniach Balaghat, Nundydroog i innych starli się z policją. Przy starciu około 20-u osób odniosło rany.

Kalkuta, 25 kwietnia. (PAT.). Wczoraj wieczorem 2000-czny tłum wieśniaków zebrał się w pobliżu Diamond Herbour, gdzie odbywa się nielegalna fabrykacja soli. Policja wezwała zebranych do rozejścia się, na co tłum odpowiedział rzucaniem kamieni, przyczem raniono 16 policjantów. Policja dała salwę śrutem, raniąc 3 osoby.

PROCES CHORWACKICH TERRORYSTÓW

Białogród, 25 kwietnia. (PAT). Na dzisiejszej rozprawie w procesie przeciwko terorystom z Zagrzebia, przewodniczący sądu Suboticz odczytał decyzję sądu w związku z wczorajszą prośba obrony, m. in. w sprawie odroczenia procesu. Sąd odrzucił wszystkie żądania obrony, uznając je za nieuzasadnione. Przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Białogród, 25 kwietnia. (PAT.). Na dzisiejszej rozprawie w procesie przeciwko terorystom z Zagrzebia rozpoczęto przesłuchiwanie oskarżonych. Zeznawał główny oskarżony Bernardicz, obwiniony o organizowanie grupy terorystów, rozdawanie im rewolwerów oraz o udział w zamachach. O godz. 13 prezes trybunału zamknął posiedzenie, ustalając termin następnej rozprawy na jutro na godz. 8.

OSKARŻONYCH KATOWAŁA POLICJA

Wiedeń, 25 kwietnia. (P. A. T.). **Dzienniki wiedeńskie donoszą z Białogrodu: Dzisiejszą rozprawę wypełniło przesłuchiwanie oskarżonego Bernardicza. Obrońca postawił wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karnej naczelnika policji zagrzebskiej Bedekowicza, ponieważ zeznawał on pod przysięgą, że nikt z aresztowanych nie był katowany w aresztach policyjnych, podczas gdy oskarżeni twierdzą, iż znęcano się nad nimi z polecenia Bedekowicza. Obrońca zażądał następnie przesłuchania całego szeregu sędziów i prokuratorów, którzy widzieli na ciałach aresztowanych ślady znęcania się.**

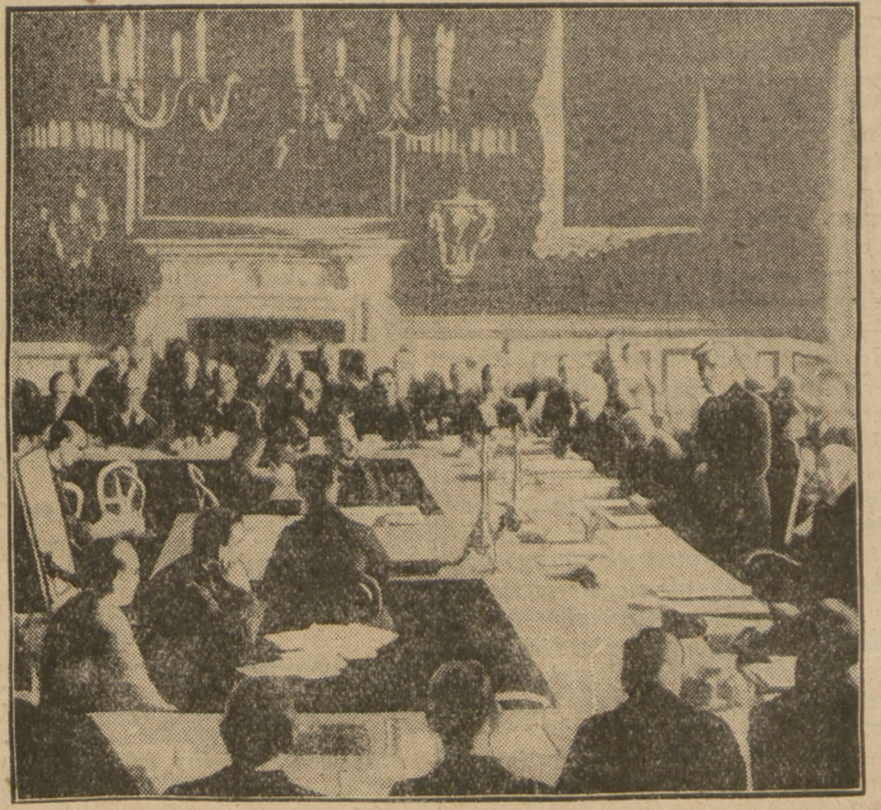
TUŁACZKA BEZROBOTNEGO Z POLSKI

Berlin, 25 kwietnia. (PAT). Na jednym z dworców w Berlinie policja aresztowała dziś przed południem 20-letniego obywatela polskiego, Stanisława Łukinę, który, ukrywszy się na podwoziu expresu paryskiego, przyjechał do Berlina. Łukina zeznał, że przed 3 tygodniami, w poszukiwaniu pracy, wyjechał z Warszawy do Paryża w ten sam sposób, ukrywszy się na podwoziu wagonu expressu Warszawa - Paryż. Wówczas udało mu się przebyć całą drogę do Paryża niepostrzeżenie. W Paryżu jednak nie znalazł zajęcia, a nie mając pieniędzy na opłacenie biletu, jeszcze raz zdecydował się spróbować szczęścia i wrócić do kraju tą samą drogą, którą wyjechał do Paryża

UCHWAŁY PARTJI NIEMIECKO NARODOWEJ

Berlin, 25 kwietnia. (PAT.). W zakończeniu całodziennych dzisiejszych obrad zarząd naczelny partji niemiecko-narodowej przyjął większością 4/5 obecnych członków rezolucję, w której wyraża przewodniczącemu partji Hugenbergowi i prezesowi frakcji w Reichstagu, Oberfohrenowi, podziękowanie za ich stanowisko, zgodne z zasadami programu niemiecko - narodowego, wzywając jednocześnie obu, aby nie rezygnowali z zajmowanych godności. Zarząd wyraża ubolewanie, że część frakcji niemiecko-narodowej głosowała w Reichstagu za programem finansowym rządu.

OSTATNIE POSIEDZENIE MORSKIEJ KONFERENCJI ROZBROJENIOWEJ W LONDYNIE



Zdjęcie, otrzymane drogą iskrową, przedstawia moment zamknięcia Konferencji Londyńskiej przez tow. **Mac Donalda.**

MAŁY FELJETON

HONOROWY WSPÓLNIK

Pan Perelmant jest kupcem, jakich wielu jest na świecie. Prowadzi interesy; uchodzi za solidnego; raz lepiej, raz gorzej mu się powodzi; płaci podatki; wykupuje protesty odbiorców; targuje się z dostawcami o każdy grosz — słowem wszystko tak, jak to w stanie kupieckim bywa. Ale... otóż jest pewne „ale", którego gdyby nie było, nie mielibyśmy o czem pisać.

Tak, pan Perelmant ma plamy na swojem słońcu, ma swą piętę achillesową, ma swego mola, co go gryzie, o czem zresztą niech nam sam pan Perelmant opowie.

— Dlaczego ja źle wyglądam? Chciałby widzieć, jakbyś pan wyglądał, gdybyś miał takiego jak ja wspólnika.

— Co pan powiada? Pański wspólnik to przecież bardzo honorowy i uczciwy młody człowiek!

— Otóż to właśnie; honorowy to on jest może zanadto, za to uczciwy — zamało, stanowczo zamało...

— Co pan mówi?!

— To, co pan słyszy. Ja też z początku nie wierzyłem, dopóki nie przekonałem się. Przecież cztery lata prowadzimy wspólnie interes... Miałem nieograniczone zaufanie do niego... Kasę mu powierzyłem... Widziałem, że ubiera się ładnie, że zamiast tramwajem jeździ autami, że wieczorami chodzi na kolacyjki, które przeciągają się do późnej nocy. Widziałem to wszystko, ale myślę sobie, dlaczego nie? Interes idzie, młody człowiek zarabia, dlaczego nie ma się zabawić? Zresztą reprezentuje firmę. Obecnie ludzie więcej żyją na pokaz, na reprezentację. Mówią, że tak powinno być ze względu na stosunki, kredyt, renomę i t. d. Czy ja wiem, może to prawda.

Ale przyszedł Nowy Rok. Wie pan... jak to w handlu. Buchalter sporządza bilans, magazynier spisuje inwentarz, subjekci robią remanent. Trzeba przecież raz przynajmniej na rok wiedzieć, ile się dołożyło i na jak długo jeszcze starczy złotych na dokładanie w tych złotych czasach...

Myślę tedy sobie: skoro wszystko się oblicza i kontroluje, to trzeba raz także kasę sprawdzić. Powiadam więc do mojego wspólnika: panie Trunkenzyc, trzeba raz kasę skontrolować.

A na to mój wspólnik:

— Na co kontrolować, po co kontrolować? M n i e pan nie wierzy? M n i e, pańskiemu wspólnikowi?

— Tu nie o pana — powiadam — chodzi, lecz o zasadę. Może kto inny obejmie kasę po panu, to niech wiedzą, że kontrola wszystkich obowiązuje. Bez wyjątku! „Porządeczek musi być" — jak to powiedział już nie pamiętam kto.

— Dziś nie mam czasu, jutro — odpowiada mój wspólnik.

Nazajutrz znowu to samo: nie ma czasu. Potem znowu taki pretekst, inny pretekst, a to to, a to owo. Oj, niedobrze — myślę — mój wspólnik zaczyna mi się niepodobać...

Raz przycisnąłem go do muru. Panie Trunkenzyc — powiadam — daj pan klucze, ja sam sprawdzę.

— Co, pan mi nie wierzy? Pan mnie obraża! Pan nie ma do mnie zaufania? To jest sprawa honorowa! Ja panu przyślę świadków! Ja nie pozwolę się obrażać! Mój honor! Moja cześć!

— Panie — powiadam do niego — poco się zaraz obrażać? Najpierw zdaj pan kasę w porządku, a potem będziemy się pojedynkować, strzelać, zabijać, czyścić honor, prać cześć i co panu się tylko zechce. Ale przedewszystkiem pieniądze, rachunek, porzą-de-czek.

Nie będę się długo rozwodził. Sprawdziliśmy kasę i okazał się brak ośmiu tysięcy dolarów.

— No — powiadam — panie Trunkenzyc, gdzie się podziały ośm tysięcy dolarów? Czy ośm tysięcy dolarów znajduje się na ulicy? To jest ciężko zapracowany grosz!

— Ja nie pozwolę się obrażać — woła mój wspólnik w kółko — pan mi za to odpowiesz... To jest sprawa honorowa... Pan mnie obraża... Ja żądam satysfakcji!

— Dobrze — powiadam — wszystko panu dam. I satysfakcję i zadosyćuczynienie i odwołanie i rehabilitację i ekspiację, wszystko, czego pan tylko zapragnie, ale najpierw zwróć pan te ośm tysięcy dolarów!

Na to on mi znowu wyjeżdża z honorem, kodeksem, świadkami, Boziewiczem, a pieniędzy, jak nie było, tak niema.

— Panie — zakończył pan Perelmant — co zrobić z takim wspólnikiem?

— To niedobrze — przyznałem.

— I jak jeszcze niedobrze! W człowieku wszystko powinno być równomiernie podzielone. Tymczasem u mego wspólnika „honoru" jest tyle, że aż zadużo. Mógłby zagranicę wywozić. Ale uczciwości, tej prostej uczciwości, znowu o wiele zamało, można powiedzieć zupełny zanik. To niedobrze! Oj, jak niedobrze.

ULTIMUS.

Program uroczystości święta robotniczego w Warszawie

W DNIU 1 MAJA CZWARTEK

8—10 rano zbiórki W LOKALACH DZIELNIC P.P.S. I KLASOWYCH ZW. ZAWODOWYCH. Z punktów zbiórek pochody ze sztandarami i orkiestrami zdążają

na godz. 11 rano na plac Grzybowski

NA ZGROMADZENIE LUDOWE

po ukończonem zgromadzeniu rozwinie się POCHÓD ULICAMI WARSZAWY

2 popoł **Akademja sportowa** **urządzona staraniem Warsz. Okr. Zw. Stow. Sportowych na boisku „SKRA" Okopowa 30.**

(pokazy sportowe, koncert orkiestr i chórów robotniczych)

4 popoł. **Akademja młodzieży** **urządzona staraniem Warszawskiej Organizacji Młodzieży T.U.R. w sali teatru „ATENEUM" ul. Czerwonego Krzyże 20.**

W DNIU 4 MAJA NIEDZIELA

10.30 rano **Akademja — Koncert** **W SALI KINA „COLOSSEUM" NOWY ŚWIAT 19. W programie przemówienia posłów i radnych Warszawy, członków Rady Naczelnej P. P. S. występy artystów Opery Warszawskiej, deklamacje, koncert orkiestry Zw. Zaw. Prac. Elektrowni i chóry Zw. Zawod. Pracowników Miejskich.**

Wszelkich informacji udzielają Sekretarjaty W.O.K.R. P.P.S., Rady Zawodowej m. Warszawy (Warecka 7), oraz Sekretarjaty Dzielnic P.P.S., Klasowych Zw. Zawodowych, Organizacji Młodzieży T. U. R. i organizacji sportowych. Tamże zaproszenia na Akademje.

WARSZAWSKI OKRĘGOWY KOMITET ROBOTNICZY P. P. S. I RADA ZAWODOWA WARSZAWY

UCHWAŁY KOMISJI CENTRALNEJ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Dnia 24 kwietnia odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce przy prawie zupełnym komplecie członków. Przewodniczył obradom tow Kwapiński. K. C. Z. Z. zajmowała się przedewszystkiem sprawozdaniem W/W K. C. Z. Z., sytuacją gospodarczą i polityczną, sprawą 1 Maja, wreszcie całym szeregiem innych spraw natury organizacyjnej.

Sprawozdanie Wydz. Wyk. K.C.Z.Z., zreferowane przez tow. Zdanowskiego, przyjęto do wiadomości jednomyślnie; sytuację gospodarczą i polityczną kraju zreferował tow. Zdanowski. Po dłuższej dyskusji uchwalono wszystkiemi głosami przeciwko trzem, następującą rezolucję:

Potwierdzając uchwały plenarnego posiedzenia K.C.Z.Z. z dnia 5.I r. b. oraz godząc się zasadniczo na wniosek Klubu PPS w sprawie walki z kryzysem i bezrobociem, K.C.Z.Z. stwierdza, że w przeciągu ostatnich miesięcy katastrofalna sytuacja gospodarcza uległa

jeszcze dotkliwszemu pogorszeniu,

co ujawnia się w rozpaczliwym stanie rolnictwa i wszystkich gałęzi przemysłu. oraz w olbrzymiej liczbie bezrobotnych. Polska weszła w stadjum przewlekłego kryzysu, co najjaskrawiej uwidocznia się w obecnej chwili, kiedy niema tego objawu polepszenia się. Sytuacja, w związku z ukończeniem sezonu martwego, jak to zazwyczaj się dzieje co roku.

Wprawdzie kryzys obecny, obejmujący świat cały zarówno w dziedzinie rolnictwa, jak i przemysłu, powstał z niemożności spożycia w ustroju kapitalistycznym dóbr, nagromadzonych przez ciągły wzrost sił wytwórczych, jednak kryzys gospodarczy w Polsce jest znacznie głębszy wskutek

systemu rządów pomajowych,

które doprowadzają do ruiny i rozkładu całe życie Polski.

W swoim t. zw. „programie gospodarczym" Rząd wykazuje swoją rozbrajającą nieudolność do zajęcia jakiegokolwiek określonego stanowiska i nakreślenia konkretnego planu walki z kryzysem i bezrobociem, z całym spokojem stwierdzając, że wszystko ma „pozostać po staremu". Jedynym środkiem naprawy stosunków jest bliżej nieokreślony plan ulg dla przemysłu, handlu i rolnictwa, oraz zapowiedź inwestycji, bez przeznaczenia na ten cel funduszów.

Najpilniejsze bolączki klasy robotniczej, a mianowicie sprawy: a) należytego zabezpieczenia bezrobotnych, b) ustawy o zabezpieczeniu na starość, c) obniżenie podatku dochodowego od płac (podniesienie minimum) — nie znalazły w programie Rządu żadnego uwzględnienia.

Korzystając z bezrobocia i kryzysu, wobec zupełnie biernego stanowiska władz, w szeregu zakładów przemysłowych kapitaliści wystąpili z żądaniem

obniżenia zarobków.

Komisja Centralna Zw. Zawod., uznając konieczność

podnoszenia płac,

wzywa wszystkie zrzeszone organizacje do bezwzględnej obrony dotychczasowych zdobyczy w dziedzinie warunków pracy i poziomu zarobków.

Komisja zdaje sobie sprawę, że niedołęstwo władz, zuchwałe wystąpienia przemysłowców i rozpaczliwa nędza najszerszych mas, musi być zarzewiem samoobrony tych mas, zwłaszcza wobec postępowania czynników, codziennie gwałcących prawo.

Krwawe rozprawy z robotnikami

w niczem położenia nie poprawia, zasługują jedynie na jaknajostrzejsze potępienie. Wyrażając współczucie tym rodzinom robotniczym, które ucierpiały w Sanoku, Olkuszu, Zawierciu itd., Komisja Centralna Zw. Zawod. żąda

surowego ukarania sprawców masakr.

Komisja Centralna Zw. Zawod. stwierdza, że nadzwyczajnie ostry przebieg kryzysu wymaga nadzwyczajnych środków naprawy i dlatego raz jeszcze żąda przeznaczenia wielkich funduszów państwowych na inwestycje i zasiłki dla bezrobotnych, dalszego skrócenia czasu pracy i wydatnego podwyższenia płac robotniczych.

Uchwałę w sprawie 1-go Maja dajemy osobno.

***

Poza temi sprawami K.C.Z.Z. przyjęła uchwałę w sprawie obesłania Międzynarodowego Kongresu Związków Zawodowych, zrzeszonych w Międzynarodówce Amsterdamskiej, który odbędzie się w pierwszych dniach lipca r. b. w Sztokcholmie — Komisja Centr. wezwała Związki do obesłania tego Kongresu.

Ponadto K.C.Z.Z. załatwiła szereg spraw natury organizacyjnej.

Do uczestników tajnych organizacji niepodległościowych

Otrzymaliśmy odezwę, podpisaną przez komitet organizacyjny uczestników tajnych organizacyj niepodległościowych w latach od r. 1880 — 1895. Odezwa kończy się wezwaniem do wszystkich członków tych organizacyj na terenie b. Galicji:

1) by się bezwłocznie zgłaszali, podając swój dokładny obecny adres oraz adresy współpracowników żyjących i nazwiska zmarłych,

2) by przesyłali będące w ich posiadaniu wszystkie możliwe zapiski, dokumenty, odezwy, tajne pisemka, fotografje pojedyncze lub grup — opisy ważniejszych zdarzeń, rewizyj, śledztw i rozpraw sądowych — obszerniejsze obrazy działalności pojedyńczych gniazd organizacyjnych i inne szczegóły, potrzebne do przygotowania pamiętnika naszej pracy, pod adresem: *Wacław Borzemski*, em. prof. gimnazjalny. Lwów, ul. Łyczakowska 50.

Dziś, w sobotę, 26 kwietnia o godz. 5 po południu uroczyste otwarcie

bibljoteki, wypożyczalni i czytelni

w Domu Z.Z.K., Czerwonego Krzyża 20.

Kto pragnie zwiedzić te instytucje, niech przyjdzie do **Domu Kolejarzy!**

JAK DŁUGO JESZCZE ENDECKO-BEBESOWSKA SPÓŁKA BĘDZIE RZĄDZIŁA WARSZAWĄ

Za dwa miesiące kończy się kadencja warszawskiej rady miejskiej, w której rządzi większość endecko - bebesowska. Jak te rządy wyglądają — o tem wie każdy mieszkaniec Warszawy, o tem może łatwo przekonać się każdy przyjezdny, któremu starczy odwagi, aby zajrzeć na przedmieścia Warszawy, zwłaszcza na zaniedbane przedmieścia robotnicze.

Tymczasem dotychczas niema pewności, czy czynniki decydujące nie zechcą przedłużyć marnego żywota obecnej większości radzieckiej. W łonie bowiem Rządu spierają się dwie opinje. Jedna jest **za rozwiązaniem Rady m. Warszawy i za nowemi wyborami**, gdyż wybory warszawskie mogłyby być do pewnego stopnia miernikiem nastrojów społeczeństwa i „sanacja" mogłaby nareszcie wiedzieć, do jakiego stopnia zdobyła „rząd dusz" w kraju.

Druga opinja jest **za wyczekiwaniem lepszej konjunktury.** Są to nieuleczalni optymiści, którym się wydaje, że „sanacja" zdoła się jeszcze kiedykolwiek odegrać.

Jak się dowiadujemy, Min. Spraw Wewnętrznych p. Józewski jest zwolennikiem rozwiązania Rady Miejskiej i nowych wyborów.

Kategorycznie i z całą energją domagamy się rozwiązania obecnej Rady m. Warszawy i rozpisania nowych wyborów.

WYSTRZEGAĆ SIĘ PROWOKACJI!

Według doniesień prasy wczorajszej komuniści mają w dniu 1 maja zebrać się na placu Grzybowskim, t. j. na tym samym placu, który obrała sobie na punkt zbiórki warszawska organizacja P. P. S.

Widocznie Moskwa zażądała od swoich warszawskich agentów by urządzili w stolicy Polski krwawy Pierwszy Maj.

Zwracamy przeto uwagę naszych towarzyszów na tę prowokację komunistyczną!

Ponadto dowiadujemy się, iż na mieście kursuje jakaś podejrzana odezwa komunistyczna, będąca dosłowną kopją ODEZWY PIERWSZOMAJOWEJ PPS., z temi tylko zmianami, że wszędzie zamiast „socjalizm", „socjaliści" wstawiono „komunizm", „komuniści", a na miejsce „P.P.S." wstawiono K. P. P.

I przed tą łajdacką prowokacją ostrzegamy szeroki ogół, a przedewszystkiem naszych towarzyszów.

ECHO LISTU OTWARTEGO BISKUPA ŁOZINSKIEGO

Podaliśmy niedawno w dłuższych wyjątkach list otwarty biskupa Łozińskiego w Pińsku do korpusu oficerskiego. List wyjaśnia, dlaczego w dn. 19 marca w kazaniu kościelnem nie mówił o marsz. Piłsudskim.

Wczoraj otrzymaliśmy odpis odpowiedzi bisk. Łozińskiemu, napisanej przez J. Zawiślaka, p-pułk., komendanta garnizonu Pińsk.

W odpowiedzi tej p. Zawiślak zawiadamia biskupa Łozińskiego, że zabronił rozpowszechnienia jego listu w garnizonie. Motywuje ten zakaz tem, że list mimo swych pozorów religijnych ma znamiona ulotki politycznej; mającej na celu „poderwanie w szeregach wojska autorytetu konstytucyjnego wodza Polskiej Siły Zbrojnej". Dalej ppułk. Zawiślak w gorących słowach daje wyraz swym uczuciom dla marsz. Piłsudskiego, poczem twierdzi, że list bisk. Łozińskiego mógłby powiększyć rozjątrzenie, któremu on — komendant garnizonu — obowiązany jest zapobiedz.

Przyznajemy, że w liście bisk. Łozińskiego nie mogliśmy się dopatrzeć „ulotki politycznej". Jeżeli ppułk. Zawiślak każdy pogląd na marsz. Piłsudskiego, odmienny od jego własnego poglądu, traktuje jako podrywanie autorytetu Piłsudskiego, to przez to samo również politykuje, co zresztą przebija z jego odpowiedzi, gdzie obok uwielbienia dla marszałka mamy ocenę jego roli, a więc politykowanie.

W każdym razie zakazywanie oficerom czytania listu bisk. Łozińskiego świadczy o zbyt protekcyjnym charakterze w stosunku do oficerów. Wątpimy czy taka cenzura odniesie pożądany skutek, czy oficerowie nie przeczytają listu z gazet i czy nie będą rozgoryczeni z powodu zakazu, który miał zapobiedz... rozgoryczeniu.

W końcu jeszcze jedna uwaga. Konstytucyjnym wodzem Polskiej Siły Zbrojnej jest p. Prezydent Rzplitej, a nie minister spraw wojskowych.

USTAWODAWSTWO PRACY

Pod powyższym wspólnym tytułem nasza **Księgarnia Robotnicza** wydaje, począwszy od 128 roku, **serję bardzo pożytecznych książek,** zawierających obowiązujące u nas ustawy z zakresu stosunku przedsiębiorcy do zatrudnionego przezeń pracownika. Każda książka, oprócz tekstu ustawy i wykonawczych do niej rozporządzeń, zawiera, opracowane przez pierwszorzędnych znawców przedmiotu, wyjaśnienia, oparte na dotychczasowej praktyce administracyjnej i sądowej, na opinjach i okólnikach władz, powołanych do wykonywania danej ustwy, oraz na orzeczaniach sądów. Książki te stanowią więc jedyne w swoim rodzaju źródło wskazówek zarówno dla działaczy ruchu zawodowego, jak i dla osób bezpośrednio zainteresowanych i pod tym względem nie dadzą się zastąpić przez żadne inne dotychczsowe wydawnictwo. **Powinny znaleźć się w bibljotece każdego związku zawodowego każdej organizacji partyjnej i każdego oddziału T. U. R.**

Dotychczas w serji tej ukazały się:

Tom I, Umowa o pracę pracowników umysłowych, z objaśnieniami Józefa Zagrodzkiego.

Tom II, Umowa o pracę robotników, z objaśnieniami Stefana Szymorowskiego.

Tom III, Inspekcja pracy z objaśnieniami Stefana Jankowskiego.

Tom IV, Sądy pracy, ze wstępem Zbigniewa Skokowskiego i z objaśnieniami Jerzego Wengierowa.

Tom V, Urlopy wypoczynkowe pracowników najemnych, z objaśnieniami Stanisława Roszkowskiego.

Dalsze tomy w opracowaniu.

St. W.

Kronika polityczna

PODRÓŻE PREZYDENTA RECZYPOSPOLITEJ.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej opuścił wczoraj o godz. 10 min. 40 Spałę udając się samochodem na uroczystości, związane z otwarciem szpitala okręgowego związku Kas Chorych w Łodzi.

Dnia 27 b. m. Pan Prezydent Rzeczypospolitej z małżonką udaje się samochodem ze Spały do Częstochowy, celem zwiedzenia klasztoru Jasnogórskiego. (PAT).

POWRÓT Z URLOPU TOW. DASZYŃSKIEGO.

Marszałek Sejmu, Ignacy Daszyński, powrócił z urlopu wypoczynkowego i w dniu 25 b. m. objął urzędowanie.

Z SĄDU NAJWYŻSZEGO.

Na najbliższem posiedzeniu izby dla spraw wyborczych Sądu Najwyższego w poniedziałek dn. 28 b. m. rozpatrzone zostaną skargi wyborców z okregu Nr. 51 Lwów. Na wokandzie znajduje się 8 protestów ukraińskich.

PRZYJAZD DO WARSZAWY PIERWSZEGO POSŁA MEKSYKAŃSKIEGO W POLSCE.

Do Warszawy przybył w dniu 25 b. m. pierwszy w Polsce poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rządu meksykańskiego .p. R. A. Nervo.

POSEŁ RAUSCHER U MIN. ZALESKIEGO

Wczoraj o godz. 12 został przyjęty przez Ministra Zaleskiego poseł niemiecki w Warszawie p. **Rauscher.** Jak dotąd, o szczegółach tej rozmowy nic dokładnego nie zostało podane do wiadomości publicznej. Można jednak wnioskować, że celem wizyty posła niemieckiego było uspokojenie Rządu polskiego w związku z reakcją, jaką wywołała w Polsce podwyżka ceł agrarnych niemieckich. Stanowisko polskie w tej sprawie jest jasne. Konwencja genewska z dn. 24 marca r. b. została wskutek podwyżek celnych niewątpliwie naruszona. Sytuacja w Niemczech w związku z nieokreślonem rozpięciem programu agrarnego, jest niejasna, przyczem nie wiadomo, jakie skutki będzie miało to rozpięcie dla naszych stosunków wymiennych.

KONGRESY SOCJALISTYCZNE

Socjaliści łotewscy odbywają swój kongres tegoroczny w dn. 15 — 15 czerwca w Rydze. Na kongresie tym będzie roztrząsany i przyjęty nowy program Partji.

Kongres socjalistów rumuńskich odbędzie się w dn. 18, 19 i 20 maja w Bukareszcie.

Co słychać na świecie?

KRONIKA TELEGRAFICZNA

ZBIOROWY MORD .

W jednym z domów chińskich w Szanghaju znaleziono zwłoki całej rodziny, a mianowicie: matki, babki i dwojga dzieci oraz trojga służby. Wszyscy mieli głowy rozpłatane uderzeniami siekiery. Jedyne dziecko, pozostałe przy życiu, 6-letnie, dostało z przerażenia obłędu. Istnieje przypuszczenie, że chodzi tu o akt zemsty.

SKAZANIE NA ŚMIERĆ DWÓCH ARABÓW.

Trybunał w Jerozolimie skazał na śmierć dwóch Arabów, oskarżonych o dokonanie zabójstwa z premedytacją podczas rozruchów w Hebron. Na rodziny skazanych nałożono pozatem grzywnę w wysokości 1700 funtów szterl.

ŻAŁOBA CZARNYCH.

Na odbytym w Bloemfontein ostatnio kongresie krajowców postanowiono, iż dzień 31 maja będzie obchodzony przez wszystkie szczepy rasy Bantou w Afryce Południowej, jako dzień modlitwy i żałoby, na znak protestu przeciwko polityce ucisku, stosowanej przez europejczyków wobec rasy Bantou od czasu unji 1910 r.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Minister pracy legalizuje złamanie ustawy O CZASIE PRACY

W sprawie wprowadzenia 8-godzinnego dnia pracy w przemyśle toczono walki od setki lat. Walczono o skrócenie czasu pracy w niezliczonych strajkach. Podejmowano tysiące uchwał na zjazdach i konferencjach.

Dopiero w wyniku wojny światowej hasło 8-godz. dnia pracy urzeczywistniło się na całym świecie kulturalnym.

Ale kapitał bardzo niechętnie oswaja się z tą zdobyczą klasy robotniczej. W swem dążeniu do wyzysku pracy robotnika przemysłowcy starają się złamać obowiązujące przepisy o 8-godz. dniu pracy, ponieważ jednak spór klasy robotniczej jest zbyt silny, by go przełamać, więc przemysłowcy, zmuszeni są pogodzić się z nowym stanem rzeczy. Z drugiej wszakże strony przemysłowcy, w obawie o konkurencję zagranicy, sami starają się o ujednostajnienie czasu pracy w tych gałęziach pracy i w tych krajach, w których zagraża konkurencja. Stąd owe częste konferencje np. w przemyśle górniczym.

Byłby najwyższy czas, aby tak kapitaliści, jak również i Rząd polski zrozumieli ten ogólny prąd, idący szybkiemi krokami nietylko ze sfer robotniczych, ale i rządów państw zachodnich, że ustawodawstwo robotnicze w tej chwili zmierza w bardzo szybkiem tempie do międzynarodowego skodyfikowania, jest ono bowiem w każdym kraju inne, co z konieczności musi się odbijać ujemnie nietylko na rzeszach robotniczych, ale również na całym aparacie wytwórczym państw.

Konkurencja na tle różnego czasu pracy, różnego ustawodawstwa, premjowania przez Państwo wywozu i dumpingowanie — musi zniknąć jako niezdrowy i wysoce szkodliwy objaw. Że istnieje silny prąd w tym kierunku, dowodem najlepszym międzynarodowa konferencja węglowa, odbyta w Genewie w styczniu b. r.

Konferencja ta miała m. i. na celu kodyfikację ustawodawstwa dla górników, szczególnie międzynarodowego uregulowania czasu pracy do 7 godzin, uregulowania płac i warunków pracy. Chyba Rząd polski o tem wie, skoro wysłał swych przedstawicieli, którzy szczycili się na tej konferencji polską ustawą o czasie pracy.

Ale musimy na tem miejscu stwierdzić, że nasza ustawa o czasie pracy stała się dla naszych przemysłowców i dygnitarzy rządowych ustawą na eksport. Pomimo bowiem ogólnego prądu, zmierzającego do skrócenia czasu pracy w górnictwie do 7 godzin, pomimo odbycia międzynarodowej konferencji, tudzież prowadzonych na ten temat debat, polski Minister Pracy i Opieki Społecznej wydaje przemysłowcom zezwolenie na *przedłużenia czasu pracy w Zagłębiu Dąbrowskiem do 120 godzin rocznie*, oraz swego czasu samowolnie przez przemysłowców przedłużony czas pracy do 8¾ godzin ze zjazdem i wyjazdem *legalizuje oficjalnie przez zezwolenie na wywieszenie odpowiedniego regulaminu.* Pozatem regulaminy przewidują wymierzanie robotnikom kary zł. 5, 4, 3, co znów jest sprzeczne z ustawą o najmie pracy.

Całe to bezprawie, to przekreślenie ustawy o czasie pracy w dotychczasowem jej brzmieniu przez przemysłowców węglowvch przy współudziale Ministerjum Pracy zostało bardzo sprytnie przeprowadzone, tak, żeby wszvstko miało pozory zgody z ustawą. Przyjrzyjmy się temu bliżej.

Art. 6 ustawy zezwala ministrowi pracy na przedłużenie pracy o 120 godzin w roku, z czego też Ministerjum Pracy skwapliwie skorzystało i takiego zezwolenia przemysłowcom udzieliło. Lecz nie zapominajmy, że art. 6 wyraźnie powiada, że przedłużenie czasu pracy może nastąpić tylko wtedy, gdy jest zagrożony jakimś żywiołem, albo gdy idzie o zapewnienie bezpieczeństwa dla pracujących i t. p. Ponieważ żaden z tych wyjątkowych wypadków nie wchodzi w rachubę, więc zezwolenie Rządu należy traktować, jako pewnego rodzaju premję rządową dla przemysłowców.

Przedłużenia zaś pracy według regulaminów do 8¾ godzin dziennie ze zjazdem i wyjazdem przemysłowcy uradzili z Ministerjum w ten sposób, że wprowadza się dla robotników, zatrudnionych w górnictwie, półgodzinną przerwę zgodnie z art. 17 ustawy.

Znów pogwałcenie przepisów ustawy, albowiem przedewszystkiem art. 17 ustawy przewiduje jako najkrótszą przerwę 1 godzinę, a nie pół godziny. I podczas przerwy pracownikowi przysługuje prawo opuścić miejsce pracy, ale tylko w tym wypadku może być przerwa i pracownik może opuścić warsztat pracy, o ile warunki techniczne zezwalają na to, aby praca była przerwana. Ale w zakładach pracy o ruchu ciągłym, gdzie pracownik nie może opuścić miejsca pracy, praca winna trwać bez przerwy.

Przecież kto ma choć najmniejsze pojęcie o ruchu kopalni, ten przyzna, że ruchu jej zatrzymać nie można, a więc nie można i przerwy odpoczynkowej wprowadzać. Owszem, jesteśmy za tem, by przerwa była, ale wówczas przerwa winna być zgodnie z ustawą conajmniej jednogodzinna i ruch kopalni winien być zatrzymany, a robotnicy wszyscy winni być z pod ziemi wyciągnięci na wierzch.

Wiedzą o tem dobrze przemysłowcy i nie przypuszczamy, żeby Ministerjum Pracy o tem nie wiedziało, że zatrzymanie ruchu kopalni podczas przerwy jest niemożliwe. Lecz tu zarówno przemysłowcom, jak też Rządowi nie o przerwę odpoczynkową chodziło. Wiedzą oni, iż robotnicy z tej przerwy nie będą w stanie korzystać, że tedy będą musieli pracować. Tak p. Ministrze, czy nie?

Zresztą, jak to wytłómaczyć, że w czasie, kiedy w Zagłębiu Dąbrowskiem jest 25 *tysięcy ludzi bez pracy*, a wszystkie kopalnie pracują od nowego roku 3 dni w tygodniu, aby właśnie w tym momencie dawać zezwolenie — i to sprzeczne z ustawą — na przedłużenie czasu pracy?! Wiemy, co to znaczy: wybrano moment strasznego kryzysu i bezrobocia, aby wyzyskać słabość klasy robotniczej i podkopać ustawę o czasie pracy.

Robotnicy na wszystkich kopalniach wyrazili swe *najgłębsze oburzenie i protest*, nie cofając się nawet przed strajkiem na niektórych kopalniach.

Wstyd, aby minister pracy był ministrem kapitału.

J. Bielnik.

ZAMACH NA PŁACE GORNIKÓW W KOPALNIACH RUD ŻELAZNYCH

Właściciele kopalń rud żelaznych pod Częstochową zapowiedzieli obniżenie płac roboczych o 10%. Odbyta w tej sprawie konferencja w Częstochowie przedstawicieli robotników z przemysłowcami została zerwana, przyczem przedstawiciele robotników zapowiedzieli proklamowanie strajku na dzień 25, t. j. na wczoraj.

Na skutek tego Ministerjum Pracy wezwało obie strony do Warszawy, celem odbycia wspólnej konferencji, na której doszło do częściowego uzgodnienia niektórych spraw. Definitywnie ma być sprawa załatwiona dn. 28 b. m. Ze strony robotników brał udział w konferencji sekretarz C. Z. G. — tow. **J. Bielnik.**

AKCJA MASOWA P. P. S.

W ostatnich czasach otrzymaliśmy szereg korespondencji o masowych wiecach P.P.S. i związków zawodowych:

W DROHOBYCZU odbyło się wielkie zgromadzenie, na którem przemawiali przyjęci owacyjnie, tow. tow.: pos. dr. **Diamand** i **Stańczyk.** Następnie urządzono w **Borysławiu** konferencję delegatów i mężów zaufania robotników naftowych **Borysławia, Drohobycza i Schodnicy,** w liczbie 536 ludzi, oraz wiec, przy udziale przeszło półtora tysiąca robotników, pod przewodnictwem tow. **Halucha.** Zarówno na konferencji, jak i na wiecu przemawiali tow. tow.: dr. **Diamand** i **Stańczyk.**

W NOWYM SĄCZU odbyło się wielkie zgromadzenie P. P. S., na które przybył wicemarszałek tow. **Żuławski,** owacyjnie powitany na stacji przez orkiestrę kolejarzy i licznych towarzyszów, a następnie — przez tłumne rzesze zgromadzonych na wiecu robotników. Przewodniczył tow. **Matkowski;** przeszło półtoragodzinny referat wygłosił tow. **Żuławski.**

W INOWROCŁAWIU na manifestacyjnym wiecu P. P. S., przy udziale 2000 osób, przewodniczył tow. **Kiełbasiewicz;** referował obszernie, przyjęty oklaskami, pos. tow. **Kwapiński.**

W POZNANIU odbyły się dwa wspaniałe manifestacyjne zgromadzenie, z udziałem wicemarszałka tow. **Żuławskiego.**

W CYCOWIE (pow. Chełm) urządzono wiec P. P. S. i zjazd Zw. Robotników Rolnych. Przybyli tow. tow. pos. **Kotarski** i **Dziubakiewicz.** Komendant policji nie pozwolił na odbycie wiecu, wzywając zebranych do rozejścia się, a słysząc protesty robotników, dał rozkaz policjantom nałożenia bagnetów na karabiny. O mało co nie doszło do rozlewu krwi. Wśród robotników zapanowało nieopisane wzburzenie.

W MIĘDZYRZECZU PODLASKIM odbyło się tłumne zgromadzenie P. P. S. i „Bundu". Po referacie posła tow. **Chodyńskiego,** młodociani „strzelcy" zaczęli krzyczeć poto, by przedstawiciel starostwa mógł wiec rozwiązać. Wobec tego pos. tow. **Chodyński** odbył drugie sprawozdawcze zgromadzenie na rynku, jeszcze liczniejsze od poprzedniego. Po pół godzinie, przedstawiciel starostwa i ten wiec rozwiązał. Długo jeszcze tłumy demonstrowały przeciwko „sanacji".

Na wielkim wiecu P. P. S. w **CZĘSTOCHOWIE** zagaił i przewodniczył tow. **Lewisk,** referował pos. tow. **Kaźmierczak.**

Również na wiecu w **PRZYSTAJNI** referował pos. tow. **Kaźmierczak,** następnie przemawiali tow. tow.: **Gronkiewicz** i **Dąbrowski.**

W ŻUROMINIE na wiecu P. P. S., przy udziale 1000 ludzi, przemawiał pos. tow. **Kępczyński.**

W ŻYRARDOWIE odbyło się zebranie miejscowego Oddziału Młodzieży T. U. R. Zagaił tow. **Gomuliński,** referował tow. **Obarski;** dalej przemawiali tow. tow.: **Gomuliński, Jesiona** i **Grabowski.**

W OTWOCKU na zgromadzeniu P. P. S. przemawiali tow. tow.: **Schulmann** i **Obarski.**

**
*

Na wszystkich wiecach z największym entuzjazmem uchwalono rezolucje, **zatwierdzające stanowisko naczelnych władz partji w sprawach polityki bieżącej i wyrażające głębokie uznanie Z. P. P. S. za akcję** na terenie Sejmu.

SPOTKANIE CZERWONYCH HARCERZY

Najmłodsze pokolenie zorganizowanego proletarjatu — to **Czerwone Harcerstwo.**

Dostąpili Czerwoni Hercerze zaszczytu, że na ich słabe barki, nieliczne szeregi, przepojone szczerze ideologją socjalistyczną, spadły już ciosy prześladowań.

Młody jeszcze ruch wychowawczy, jakim jest Czerwone Harcerstwo, nie łamie się pod naporem prześladowań.

Każdy objaw świadomej złej woli ze strony władz spotyka się z reakcją cz. harcerzy. Reakcja ta ujawnia się w silniejszem zwarciu szeregów harcerskich.

Rośnie ilość czerwonych harcerzy. Powstają gromady i hufce. W atmosferze socjalistycznego wychowania wpaja się w młode i wrażliwe serca harcerskie ideały sprawiedliwości społecznej, poszanowania dla pracy.

Wychowawcze formy, oparte na zasadach zbiorowej współpracy, budzą w harcerzach wiarę w radość życia. stwarzają typ nowy, nieznany w polskich stosunkach — typ młodocianego o proletarjackiej moralności i o wysokiej wartości ideowej.

Jedną z form pracy harcerzy, pracy, prowadzonej w okresie letnim, jest **puszczaństwo,** t. j. obcowanie z przyrodą.

W dn. 3 i 4 maja r. b. w **Łowiczu** odbędzie się spotkanie czerwonych harcerzy. W spotkaniu udział wezmą harcerze **z Grodziska Maz., Kutna, Łodzi, Łowicza, Piotrkowa Tryb., Sochaczewa, Warszawy** i **Żyrardowa.**

Spotkanie to jest pierwszem tego rodzaju przedsięwzięciem. W gromadach i hufcach harcerskich wre praca nad przygotowaniem spotkania.

Hasłem prac czerwonych harcerzy jest:

wszyscy do Łowicza na spotkanie harcerskie.

CZERWONE HARCERSTWO

ŚWIĘTO POWITANIA WIOSNY.

Jutro rano wszystkie żeńskie i męskie gromady Hufca Warszawskiego z Warszawy i Grodziska spotykają się w Aninie na uroczystości Powitania Wiosny. W programie zawody śpiewacze, sportowe i zabawy. Po zawodach wspólna fotografja.

PRZEGLĄD PRASY

P. Świtalski na objeździe.

„Kurjer Poranny" donosi:

„Wczoraj pociągiem rannym przybył do Wilna z Warszawy b. premjer dr. Kazimierz Świtalski, witany na dworcu przez **wojewodę wileńskiego oraz wyższych przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych.** O godz. 10 rano p. Świtalski **w towarzystwie wojewody nowogródzkiego Beczkowicza** udał się do sali Związku Polaków Zakordonowych przy ul. Zawalnej, gdzie rozpoczęły się obrady delegatów rad powiatowych Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem z terenów powiatów wileńskiego i nowogródzkiego... Zagaił obrady pos. Jan Piłsudski, poczem delegaci prowincjonalni wygłaszali referaty. O godz. 6,15 p. Świtalski rozpoczął przemówienie".

P. Świtalski jest prywatną osobą i z braku lepszego zajęcia — pełni funkcje agitatora B. B. Skąd tedy to bizantyjskie przyjęcie z udziałem władz cywilnych i wojskowych?

Takie partyjnictwa, jawnego, urągającego wszelkiej przyzwoitości partyjnictwa, nie uprawiano w Polsce za żadnego z rządów pomajowych.

Wódka jako ratunek.

„Naprzód" wykazuje, jak dochody państwowe kurczą się stopniowo, wydatki zaś nie spadają, lecz rosną. Najlepiej widać to w marcu r. b. Wszystkie podatki bezpośrednie dały 59,5 miljonów, monopole zaś 83.6 milj. Na tych monopolach opiera się gospodarka finansowa. Rząd korzysta z tego, że gospodarka monopolowa jest jego „prywatną własnością", to też pompuje z tego źródła, ile się da.

Stąd podwyższenie cen spirytusu i wódki o 10%, co przyniesie ok. 60 miljonów zł.

A nie można wcale ręczyć, czy za wódką nie pójdzie tytoń, a potem taryfy koleiowe i t. d.

Przyjaciel „Czerwoniaka".

„Czerwoniak" podaje fotografję generała Ziwkowica, premjera Jugosławji, który dokonał zamachu stanu i trzyma kraj pod butem generalskim —jako znanego ze swej „serdecznej życzliwości dla Polski".

Zaszczyt to bardzo wątpliwej wartości. Rządowi pułk. Sławka splendoru nie doda. Ale „Czerwoniak" jakiś swój interesik w tem mieć musi, że ni stąd, ni zowąd przypomniał sobie przyjaciela.

B.

FUNDUSZ BEZROBOCIA ZMIEJSZA SIĘ O PRZESZŁO POŁOWĘ

W dniu 25 kwietnia r. b. odbyło się miesięczne zwyczajne posiedzenie Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia, pod przewodnictwem prezesa, Tadeusza Szubartowicza.

Na wniosek Komisji Rewizyjnej tego Zarządu, przyjęto preliminarz budżetowy F. B. na m-c maj r. b., przewidujący 2.700.000 złotych wpływu, z tytułu wkładek zakładów pracy za zatrudnionych robotników, zabezpieczonych w F. B. (w m-cu kwietniu r. b. suma zadeklarowanych wkładek wyniosła 2.522.200 zł.). Na świadczenia ustawowe dla bezrobotnych robotników oraz na koszty ich przejazdów przewidziano w preliminarzu 7.095.660 zł w kwietniu r. b. wydano na ten cel złotych 16.565.343). Zmniejszenie preliminowanej sumy na zasiłki o przeszło połowę jest jakąś **dziką kalkulacją. Czy w maju liczba bezrobotnych spadnie o 50—60%.**

Następnie, na wniosek Komisji Administracyjnej, Zarząd Główny uchwalił przekazanie w szeregu miejscowości niektórych czynności Funduszu Bezrobocia, jako instytucjom zastępczym, samorządom miejskim i wiejskim, oraz postanowił wystąpić do Ministra Pracy i Opieki Społecznej w sprawie przedłużenia do 17-tu tygodni okresu zasiłkowego dla bezrobotnych robotników, którzy ukończyli lub ukończą do dnia 30 czerwca r. b. 13-to tygodniowy okres zasiłkowy.

O BRADY KOMISJI ARBITRAŻU I BEZPIECZEŃSTWA LIGI NARODÓW W GENEWIE

W dniu 28 b. m. zbierze się w Genewie na IV sesję komisja arbitrażu i bezpieczeństwa Ligi Narodów dla rozpatrzenia sprawy opracowania projektu o środkach zapobiegawczych przeciw wojnie oraz o konwencji pomocy finansowej dla państwa napadniętego. Jednym z dalszych punktów obrad komisji będzie zagadnienie ułatwienia komunikacji lotniczej dla przedstawicieli Ligi Narodów w czasie zatargów międzynarodowych.

Szefem delegacji polskiej na tę komisję jest min. Sokal z którym współpracuje radca delegacji polskiej w Lidze Narodów, p. Gwiazdowski. Z ramienia Ministerjum Spraw Zagranicznych na obrady do Genewy udaje się radca Dygat, a z ramienia wojskowości gen. Kasprzycki. (Press).

Co słychać w Warszawie?

DZIŚ POGODNIE I CIEPŁO — Z PRZELOTNEMI OPADAMI.

Przewidywany przebieg pogody dziś: Jeszcze dość pogodnie i b. ciepło, jednak ze wzrostem zachmurzenia, przelotnemi opadami i skłonnościy do burz, zwłaszcza na zachodzie Polski. Rano miejscami mglisto. Słabe wiatry południowo-wschodnie i południowe.

W PONIEDZIAŁEK POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

8-te posiedzenie plenarne Rady Miejskiej **odbędzie się w dniu 28 kwietnia r. b. (poniedziałek) o godzinie 18-ej min. 30** w sali obrad Rady Miejskiej.

LOSY OPERY WARSZAWSKIEJ.

6 maja odbędzie się w magistracie konferencja zaproszonych przedstawicieli klubów radzieckich, na której rozpatrzona będzie sprawa dalszego prowadzenia Opery przez miasto.

CENY CHLEBA.

Na skutek porozumienia komisarjatu rządu m. stow. Warszawy z zainteresowanymi czynnikami, od soboty, 26 b. m., obniżone będą ceny mąki: pytlowej do 37 gr. i razowej do 28 gr. za kg. w sprzedaży hurtowej, w związku ze zniżkową tendencją na rynku zbożowym.

W związku z tem od poniedziałku, 28 b. m. obniżone będą ceny chleba pytlowego w hurcie z 44 gr. do 42 gr. i w detalu z 37 gr. do 35 gr., wszystko za kg.

Nadto, wobec uchylenia odpowiednich ograniczeń, przywrócono cenę chleba nałęczowskiego w wysokości za pół-kilogramowe bochenki — 30 gr. i za kilogramowe — 60 gr. w sprzedaży detalicznej.

NOWA PROPOZYCJA ELEKTRYFIKACJI KOLEJEK DOJAZDOWYCH.

Warsz. tow. kolejek dojazdowych zwróciło się do magistratu z nowemi propozycjami, dotyczącemi zelektryfikowania w najbliższym czasie kolejek dojazdowych na lewym brzegu Wisły (Wilanowskiej i Grójeckiej), z pewnem odroczeniem elektryfikacji kolei Wawerskiej. Jak wiadomo, dotychczasowa propozycja Tow., odrzucona stanowczo przez magistrat, dotyczyła zelektryfikowania w krótkim czasie kolejki Wawerskie i odroczenia elektryfikacji dwóch pozostałych kolejek. Nowa propozycja będzie niebawem rozważana przez plenum magistratu.

REJESTRACJA.

W sobotę, 26 b. m., w kolejnym dniu dorocznej wymiany znaków rejestracyjnych (numerów do rowerów) i kart rowerowych na r. 1930, winni zgłosić się w g. od 9 do 13 posiadacze rowerów oznaczonych numerami 1929 r. od 7,601 do 7,800 i w g. od 17 do 21 od 7,801 do 8.000.

Tegoż dnia winni zgłosić się posiadacze wszelkich ciężarowych wozów konnych (platform, furgonów, karawanów etc.), oznaczonych numerami z r. 1929 w g. od 9 do 13 od 1,201 do 1,300 i w g. od 17 do 21 od 1,301 do 1,400.

KARTOTEKA MATRYMONJALNA

Obawa depopulacji była i jest stałą troską Francji. Zwłaszcza po wojnie, która pochłonęła około półtora miljona mężczyzn bezpośrednio, a pośrednio spustoszyła przyrost ludnościowy Francji.

Aby tej klęsce zarówno prywatnej, jak i publicznej, zaradzić, założono w Paryżu stowarzyszenie kojarzenia małżeństw, mające głównie na celu przyśpieszenie ożenku młodych dziewcząt, których liczba jest większa od liczby młodych, nieżonatych mężczyzn o 30%.

Różne sposoby wynajduje stowarzyszenie, aby dać tej przewadze liczebnej dziewcząt jakieś szanse życiowe.

A więc—agenci stowarzyszenia skrzętnie w całej Francji notują do licznych kartotek stowarzyszenia nazwiska mężczyzn, którzy niedawno stracili żony. Następnie owym wdowcom składają wizyty, tam ściągają wiadomości co do wieku, zajęcia, przyzwyczajeń, usposobienia młodego wdowca, wprowadzając te szczegóły do kartotek. Poczem wybierają najbardziej odpowiednie kandydatki z kartotek dziewczęcych i składają wdowcom wyczerpujące oferty. Słowem — cała organizacja z dobrze obmyślanemi metodami postępowania.

Nie trzeba dodawać, że największym popytem cieszą się kandydatki które obok innych zalet, posiadają jakiś posag, najczęściej w postaci ubezpieczenia posagowego. Toteż stowarzyszenie zachęca młode kandydatki do zawierania takich ubezpieczeń posagowych.

Aczkolwiek nam w Polsce nie grozi wyludnienie, jednak naturalny porządek rzeczy czyni zamęźcie młodej kobiety wymogiem jej życia, celem i naturalnem dążeniem. Tego porządku nikt i nic nie odwróci.

Toteż nie można nic mądrzejszego doradzić dziewczęciu, jak — poza zdobyciem praktycznej wiedzy fachowej, — tak bardzo przydatnej nawet i w małżeńskiem życiu — gromadzenie posagu na założenie własnego ogniska domowego.

Tylko *ubezpieczenie posagowe* w P. K. O. (można je bez trudu zawrzeć w każdym urzędzie pocztowym) gwarantuje pewne układanie sumy posagowej.

O tej niejako gwarancji zamążpójścia winni zawczasu pomyśleć rodzice dziewcząt, ubezpieczając ich posag w P.K.O.

To jest warunek dzisiejszej epoki — przewagi liczebnej kobiet nad mężczyznami.

M. Cz.

PROGRAM

OBCHODU ŚWIĘTA PROLETARJACKIEGO WARSZAWSKIEJ ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R.

W dniu 1 Maja o godz. 9 rano odbędą się zbiórki młodzieży przed lokalami: Dzielna 95, Grzybowska 57, Leszno 53, Warecka 7, Długa 19, Ząbkowska 43, Zamojskiego 20, Siedzibna 5, Osiecka 33, Przemyska 18, Mickiewicza 1, Chocimska 23, skąd wspólnie z dzielnicami udadzą się na plac Grzybowski.

Przy połączeniach pochodów dzielnicowych, Koła łączą się w odrębne grupy młodzieży.

Na placu Grzybowskim wszystkie Koła połączą się w czasie odegrania pobudki.

Po rozwiązaniu pochodu wszyscy chorążowie Kół przemaszerują ze sztandarami do lokalu Dzielna 95.

O godz. 4 pp. w sali teatralnej „Ateneum", Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się

WIELKA AKADEMJA MŁODZIEŻY.

urządzona staraniem Warszawskiej Organizacji Młodzieży T.U.R. i Zw. Niez. Młodz. Socj. (Akademickiej).

O godz 7 m. 30 wiecz. odbędzie się

Herbatka Turowców z tańcami.

Wszelkich informacyj udziela sekretarz K. W. tow. Z. Pyra w lokalu Warecka 7, codziennie od godz. 7 do 9 wiecz.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

Posady woźnego, gońca lub podobnej poszukuje inwalida, b. ochotnik w. p., znajdujący się bez pracy i bez renty. Oferty: Krucza 9 m. 29, dla Hryniewieckiego Jana.

Szofer - mechanik z wieloletnią praktyką, znający się na ślusarstwie, prosi o pracę. Oferty do redakcji „Robotnika" dla **„P. R."**.

Szofer poszukuje posady na prywatne wozy lub ciężarowe. Wymagania bardzo skromne. Oferty: „Robotnik", Warecka 7, **J. P.**

Rutynowany bibljotekarz porządkuje, kataloguje prywatne zbiory. Wymagania skromne. Marszałkowska 95 m. 14.

KSIĄŻKI NADESŁANE

GOSPODARSTWA DOMOWE.

Wyszedł z druku Statystyki Polski tom XXXV, zawierający, jako wynik powszechnego suisu z dn. 30.XI 1921 tablice Gospodarstwa domowego. Te najmniejsze i zarazem najważniejsze komórki społeczeństwa rozpatrywane są pod względem ich wielkości i składu, stanu cywilnego i wyznania religijnego ich członków, gospodarstwa zaś zakładowe z punktu widzenia ich wielkości i rodzaju. Cena tomu polsko - francuskiego, zawierającego 221 stron druku in folio — zł. 8.

WSRÓD KSIĄŻEK

I. BORNSTEIN: „Budżety Gmin Wyznaniowych żydowskich w Polsce". Odbitka z „Kwartalnika Statystycznego", t. VI, zeszyt 4. Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego. Warszawa, 1929.

Rozprawa p. Bornsteina o finansowości gmin wyznaniowych stanowi bardzo ważny przyczynek do poznania tej tak ważnej w życiu żydowskiem instytucji. Gmina żydowska stoi bowiem w ogniu walk partyjnych. Demokratyczne elementy, a zwłaszcza sfery robotnicze żydowskie walczą o zmianę jej charakteru wyznaniowego, pragną nadać jej charakter narodowy, widzą w niej początek autonomji żydowskiej.

Rozprawa p. Bornsteina, rozpatrująca gminę żydowską nie z punktu widzenia politycznego, lecz czysto finansowego, przedstawia specjalną wartość, gdyż daje nam możność objektywnego poznania tej instytucji.

Autor rozpoczyna swoją pracę od obszernego wstępu, poświęconego dziejom autonomji żydowskiej od czasów Polski piastowskiej do chwili obecnej.

Po wstępie historycznym autor przechodzi do analizy materjału, opartego na budżetach gmin wyznaniowych żydowskich, znajdujących się w Min. Wyznań Relig. i Ośw. Publ., oraz na ankiecie, przeprowadzonej przez Instytut dla badań spraw mniejszości narodowych w Polsce. Ogółem budżety 503 gmin b. Kongresówki i Małopolski, dla których istniały w chwili obecnej dane, wynosiły w roku 1926 sumę około 20 miljonów złotych. Przeciętna suma budżetowa w powyższych gminach wynosi 9,93 zł. na głowę ludności żydowskiej. Budżety gmin żydowskich stale wzrastają. Np. budżet gminy żydowskiej w Warszawie wynosił w roku 1925 sumę 1,782,744 zł., w r. 1927 — 4,502,370 zł., w r. 1928 zaś przekroczył 5 milj. zł.

W następnym rozdziale, zatytułowanym „Składka gminna", autor podkreśla niedomagania wymiaru podatkowego, nieopartego na żadnej realnej podstawie. Pod tym względem panuje okropny chaos, który powoduje, że często bardzo bogate jednostki uchylają się od t. zw. etatu gminnego drogą nadużyć i protekcji. Dzięki temu systemowi głęboko zakorzenionemu w aparacie rządzącym w gminach żydowskich, odsetek zamożniejszych płatników jest b. nieznaczny. Ogólna ilość płatników wynosi 12,8% całej ludności żydowskiej.

Poważne dochody daje ubój rytualny, który przynosi 44,9% ogólnej sumy dochodów. Cyfra ta mówi najwymowniej o klasowym charakterze dzisiejszych gmin, które tylko 1/3 swoich dochodów czerpią z podatków bezpośrednich, a około 45% z podatków pośrednich, najsilniej odczuwanych przez biedotę żydowską.

Ciekawe są rubryki wydatków. Odsłaniają prawdziwie reakcyjny charakter gmin żydowskich. Pierwsze miejsce zajmuje ubój rytualny (21,9%). Na duchowieństwo wydają gminy 17,6%, podczas, gdy wydatki na szkolnictwo wynoszą tylko 1,8%, a na zdrowotność niewiele więcej, bo zaledwie 4,8%. Na opiekę społeczną gminy wydają też niewiele, a mianowicie 9,8%.

Wprost zastraszające są cyfry następujące: 86% ogólnej sumy dochodów przeznaczone jest na cele religijne. Gmina więc nie zmieniła się zupełnie. Minęły wieki, a kler i wydatki na cele wyznaniowe pozostały najważniejszemi pozycjami w wydatkach gminnych.

Co wyświetlają kina?

Astra: „Studentka" (Miasto miłości).
Apollo „Sen o miłości".
Atlantic: „Marsz weselny".
Casino: „Moralność pani Dulskiej".
Capitol: „Niewinny grzech".
Colosseum: „Gwiazdzista eskadra". W małej sali: „Tańczący Wiedeń".
Filharmonja: „Hadżi Murat".
Hollywood: „Katarzyna I".
Europa: „Jeden przeciwko dziesięciu".
Kometa: „Karol XII" z Göstą Eckman.
Miejski: „Małżeństwo na złość".
Pan: „Truciciel" z Conradem Veidtem.
Pola Negri Palace: „Trubadurzy New-Yorku" (Broadway Melody).
Palace: „Hadżi Murat" z Mozżuchinem.
Splendid: „Rio Rita" z Bebe Daniels.
Stylowy: „Szalona dziewczyna".
Światowid: „Poganin" z Ram. Novarro.
Tęcza: „Pieśniarz Paryża" z M. Chevalier.
Wisła: „Szaleńcy" z Gawęcką.
Wodewil: „Zaczarowany dywan".
Znicz: „Dzika miłość".
Akropolis: Nieczynny.
Bajka: „Dziecko cyrku".
Czary: „Dusze w niewoli".
Era: „Mascotte".
Heljos: „Uroda życia".
Italja: „Dusze w niewoli".
Lotos: „Władczyni miłości".
Lux: „Dlatego, że cię kocham".
Mewa: „Wschód słońca".
Nowości: „Skazaniec ze Stambułu".
Promień: „W obliczu śmierci".
Praga: „Dusze w niewoli".
Petit Trianon: „Romans panny Opolskiej".
Riviera: „Kobieta, grzechu pragnie".
Świt: „Mascotte".
Sokół: „Parada żołnierzyków".
Staromiejski: „Z dnia na dzień".
Ton: „Upadły anioł".
Tombola: „Człowiek, który kręci".
Uranja: „Córka wodza".
Uciecha: „Uroda życia".

SZCZEGÓŁY PROGRAMÓW W OGŁOSZENIACH.

CZARNA KAWA.

Staraniem Komisji rozrywkowej Warszawskiego Wydziału Kobiecego P. P. S. odbędzie się w niedzielę, 27 b. m., o godz. 8 wiecz., w sali Z. Z. K. przy ul. Czerwonego Krzyża 20

Zabawa towarzyska z tańcami i licznemi atrakcjami.

Czysty dochód na bibljotekę-czytelnię dla robotnic.

Wstęp dla członków organizacji 1 zł., dla wprowadzonych gości — 1 zł. 50.

Wiadomości z całego kraju

LWÓW

NOCNE NAJŚCIE POLICJI NA LOKAL O. K. R. P. P. S.

„Dziennik Ludowy" donosi:

Ubiegłej nocy, ze środy na czwartek, nasz lokal partyjny, przy ul. Rutowskiego 23 był widownią niezwykłego zajścia.

Odbywało się właśnie zgromadzenie pracowników gastronomicznych w sprawie święta robotniczego 1-go Maja, zresztą za pisemnem zezwoleniem Starostwa Grodzkiego, gdy nagle, ni stąd, ni zowąd, wpadła policja tajna i mundurowa i rozpoczęła „energiczne urzędowanie". Zaczęto spisywać protokóły, przeprowadzać rewizję po całym lokalu. Oświadczono, że „szuka się komunistów i wydawnictw wywrotowych. Ponieważ funkcjonarjusze policji politycznej nic „wywrotowego" nie znaleźli, chcąc swą niezwykłą wizytę czemś upozorować, *zabrali odezwy, które przysłał z Warszawy CKW. PPS., wydane zupełnie legalnie i cenzurowane przez władze warszawskie. Pozatem posterunkowy pilnował lokalu do samego rana.*

Zakończenie tych wyczynów było takie, że wczoraj około godz. 10-ej przed południem odwołano całą konfiskatę i nazwano to wszystko — „nieporozumieniem".

Zaiste, ładne nieporozumienie!

ŁÓDŹ

ZAPOMOGI DLA BEZROBOTNYCH

Wskutek interwencji tow. Prezydenta Ziemięckiego, Min. Pracy przedłużyło wypłatę doraźnych zapomóg na miesiąc kwiecień.

W niedzielę dn. 27 b. m., odbyć się miał wielki wiec, zwołany przez łódzką organizację P. P. S.

„ZWIĄZEK KIN" WYSŁUGUJE SIĘ SANACJI

Wczoraj dyrekcja kina „Przedwiośnie", gdzie wiec miał się odbyć, zawiadomiła, że... wskutek zagrożenia przez związek kin bojkotem zmuszona jest odwołać wynajęcie sali.

KATOWICE

CZTERECH ROBOTNIKÓW RANNYCH WSKUTEK PĘKNIĘCIA RURY JEDEN UMARŁ

Wczoraj wieczorem pękła rura w chłodni amonjaku w Wyrach, powiatu Pszczyńskiego. Czterech robotników zostało ranionych odłamkami, jeden z nich zmarł w drodze do szpitala. Szkody wynoszą 5000 zł.

HRUBIESZÓW

JESZCZE O „RADOSNEJ TWÓRCZOŚCI" PROWINCJONALNEGO KACYKA P. LACHA

II.

B. Przewodniczący p. Lach nie zapominał również i o ludziach poza Wydziałem Powiatowym.

Niewiadomo, na jakiej prawnej podstawie *wypłacono komendantowi powiatowej policji p. Semkowowi z kasy Wydziału 1.900 zł., rzekomo na urządzenie biura (!?).*

A dalej — wypłaca się b. zastępcy starosty, p. *Szulcowi*, w formie pożyczki 1.500 zł.; niejakiemu *Buczakowi* i paru innym po 1000 zł. Za co? Za jakie zasługi dla Samorządu powiatowego?

Przechodząc do sprawozdania rachunkowego za rok 28-29, należy zwrócić uwagę na kilka choćby pozycyj, dobitnie świadczących o gospodarce Wydziału.

W dziale I Administracja ogólna. § 3—Wydatki kancelaryjne, *preliminowano 5.090 zł., wydano 11.732 zł.;* § 9 — Wydatki nieprzewidziane — *preliminowano 608 zł. 32 gr. — wydano 10.519 zł.;* Dział V — Drogi i place publiczne—*przekroczono budżet o 112.000 zł.*

Na zakup materjałów do robót oraz narzędzi dla szkoły rzemieślniczej preliminowano *34.900 zł.*, wydano *97.145 zł. 82 gr.*

Zgodnie z oobowiązującemi przepisami. urzędników gminnych nieobieralnych mianuje i zwalnia Rada gminna i tylko nominacja lub zwolnienie pisarza gminnego, następuje na wniosek Rady Gminnej, wymagającej zatwierdzenia władzy nadzorczej. W Hrubieszowie zaś pisarze gminni, jak również cały personel, przyjmowało się i zwalniało, przenosiło się z jednej gminy do drugiej — wyłącznie przez Wydział, *bez wiedzy Samorządów gminnych.* Na tem tle powstawały ciągłe nieporozumienia i tarcia; pracownicy gminni schodzili do roli „białych murzynów", zależnych od każdego przejeżdżającego starościńskiego urzędnika.

Przykład: Na zażalenie powiatowego weterynarza, któremu się wydało, że sekretarz jednej z gmin nie dostatecznie nisko mu się kłaniał, przewodniczący zawiesił sekretarza w urzędowaniu. „Zawieszenie" trwało kilka miesięcy; gmina musiała płacić nieczynnemu sekretarzowi, aż nareszcie, po kilku miesiącach, Wydział rozpatrzył sprawę i po długich namysłach wyznaczył sekretarzowi karę 5 zł. i przywrócił do urzędowania.

Wyniki lustracji Wojewódzkiego Zarządu i Komisji Rewizyjnej Sejmiku *aż nadto dobitnie świadczące o bezprzykładnem szafowaniu groszem publicznym i absolutnem nieliczeniem się z budżetem, doprowadzenie finansów Sejmiku do stanu katastrofalnego, wreszcie zupełnie widoczne wyzyskiwanie przez p. Lacha i członków Wydziału swoich stanowisk dla własnych korzyści,* uczyniły przygnębiające wrażenie na wszystkich delegatach Sejmiku i do głębi poruszyły opinję publiczną.

Po uchwaleniu „votum nieufności" Wydziałowi, zrzekli się mandatów członkowie Wydziału: p. *Świdziński* i p. *Milowicz.*

Na tem samem posiedzeniu dokonano uzupełniających wyborów do Komisji Rewizyjnej.

Na miejsce przewodniczącego Komisji Rewizyjnej p. *Czarkowskiego*, który się zrzekł, wybrano jednogłośnie tow. *J. Jurczenkę.*

Przytoczone fakty z gospodarki Wydziału, w języku lustratora Wojewódzkiego Urzędu nazywają się — *„nieumiejętnością ochronienia się od osobistego zainteresowania"*—opinja zaś publiczna i my, wraz z nią, nazywamy takie rzeczy zgoła inaczej.

Nie wątpimy, że Komisja Rewizyjna Sejmiku w nowym składzie będzie musiała powrócić do „radosnej twórczości" p. Lacha na stanowisko przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Hrubieszowie, nazwać ją po imieniu i wyciągnąć najdalej idące wnioski.

Hrubieszowianin.

BRZEŚĆ N.BUGIEM

„MOCNA RĘKA"

W Brześciu miał się odbyć wiec polityczny PPS Na 4 dni przed tem władze administracyjne wydały zezwolenie na wiec, rozklejono afisze, zawiadomiono warsztaty pracy, **ale wieczorem w przeddzień wiecu Starostwo wydało nowe zarządzenie, zabraniające urządzenia wiecu, które brzmi: „Na podstawie art. 3 Rozporządzenia b. K. G. Z. ...odmawiam zezwolenia na urządzenie wiecu".** Na końcu dodaje się: „Od decyzji tej przysługuje prawo odwołania do pana Wojewody... w terminie dni 14" itd.

W oznaczonym dniu, kiedy zaczęli zbierać się robotnicy, przed bramą postawiono policję, która nie puszczała nikogo. Rozległy się wrogie okrzyki: **„My mamy dość sanacji", „Chcemy wiedzieć, co w kraju się robi"** itd.

W tymże Brześciu wszelkiemi rozporządzalnemi środkami popiera się BBS

ŻYRARDÓW

SPROSTOWANIE

Do korespondencji z dn. 23 b. m. wkradł się błąd. Zamiast zdania: „delegaci otrzymali najsolenniejsze zapewnienie, że Zakłady Żyrardowskie zostaną przebudowane na fabrykę tytoniu i nawozu sztucznego" powinno być: **„otrzymali najsolenniejsze zapewnienie, że zostaną wybudowane 2 fabryki: tytoniu i nawozu sztucznego".**

Z ŻYCIA PARTJI

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

Wzywa się tow. tow. o zapisywanie się na listę kwestujących dnia 1 maja. Zapisy w lokalu OKR-u Warecka 7 u tow. Rybakowej i w lokalu Wydziału Kobiecego, Leszno 53, u tow. Klimowej.

KOMUNIKAT.

Wzywamy towarzyszy, którzy otrzymali listy dobrowolnych składek na cele organizacji, aby w najbliższych dniach złożyli je w Sekretarjacie — Warecka 7 (tow. Rybakowa).

EGZEKUTYWA O. K. R.-u.

W sobotę, dn. 26 b. m. o godz. 6-ej wiecz. w lokalu Warecka 7 odbędzie się posiedzenie Egzekutywy Warszawskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego P. P. S.

Odsłonięcie sztandaru Koła Kobiet Dzielnicy Praskiej im. Stefana Okrzei. W sobotę 26 b. m. o godz. 6-ej w lokalu Dzielnicy (Ząbkowska 41-43) odbędzie się odsłonięcie sztandaru.

NIEDZIELA, 27 b. m.

Koło Fabryki Norblin. Godz. 10 rano (Leszno 53) zebranie członków Koła.

RUCH KOBIECY

Odsłonięcie sztandaru Warsz. Wydz. Kob. P. P. S. W niedzielę, 27 b. m. o godz. 11 rano w sali konferencyjnej ZZK. nastąpi odsłonięcie sztandaru Warsz. Wydziału Kobiecego P. P. S.

W programie przemówienia i część artystyczna.

Centralny Wydział Kobiecy zawiadamia, iż posiedzenie Centralnego Wydziału Kobiecego odbędzie się dn. 27 b. m., o godz. 10 rano, w lokalu Związku Kolejarzy, ul. Czerwonego Krzyża 20, w sali Konferencyjnej, a nie w lokalu Związku Maszynistów, ul. Chmielna 9, jak poprzednio podano.

RUCH ZAWODOWY

Ze Związku Handlowców (Sienna 16). W sobotę, 26 b. m., o godz. 7 wiecz., odbędzie się ogólne zebranie roczne sprawozdawczo-wyborcze członków Zw. Zaw. Prac. Handlowych, Przem. i Biur. m. Warszawy.

Ruch kult.-oświatowy

Baczność członkowie Stow. b. Więźniów Politycznych! Dnia 26 b. m., w sobotę, o godz. 5,30 wiecz., odbędzie się doroczne walne zebranie Koła Warsz. Stow. b. Więźniów Polit., Leszno 53. Porządek dzienny zawiera: sprawozdania, sprawy preliminarza budżetowego i nowelizacji ustawy o zaopatrzeniu b. skazańców, wybory władz Stow. i wolne wnioski.

Centralna Sekcja Teatralna T. U. R. zawiadamia, że próba **Koła Dramatycznego** odbędzie się dziś o godz. 6,45, w „Ateneum", Czerwonego Krzyża 20. Obecność wszystkich konieczna.

Kurs T. U. R. dla kobiet. Dziś o godz. 7 punktualnie (Marszałkowska 94 m. 11) wykład adwokata H. Wiewiórskiej „Kobieta w kodeksie cywilnym".

Organizacja Młodzieży T. U. R.

Okr. Org. Młodz. T. U. R. Warszawa-Podmiejska. Zebrania organizacyjne odbędą się: Sobota, 26 b. m. **Żyrardów,** — ref. tow. **Obarski.** Poniedziałek, 28 b. m., **Wołomin** — ref. tow. **Winterok.**

Czerwona Strzała. Dziś o godz. 7 wiecz. (Warecka 7) konferencja opolnych i rodowych gromady Czerwonej Strzały Warsz. Org. Młodz. T. U. R.

Chór deklamacyjny Powązkowskiego Koła Młodz. T. U. R. im. L. Misiołka urządza próbę generalną, w niedzielę, 27 b. m., o godz. 11 rano, w lokalu przy ul. Dzielnej 95.

Ogólne zebranie Koła im. K. Marksa odbędzie się dziś o godz. 7 (Leszno 53). Na porządku dziennym: 1 Maja.

Walne zebranie Koła im. M. Paszkowskiej odbędzie się w sobotę, 26 b. m., o godz. 7 wiecz., w lokalu przy ul. Mickiewicza 1. Na porządku dziennym 1 Maja.

Konferencja Międzykołowa. W niedzielę, 27 b. m., o godz. 11 rano, w lokalu przy ul. Dzielnej 95, **Konferencja Międzykołowa Warsz. Org. Młodz. T. U. R.**

Na porządku dziennym: 1 Maja i sprawy organizacyjne. Stawiennictwo wszystkich członków Egzekutywy, Komitetu Wykonawczego, Zarządów Kół i R. D. S'ów, oraz kierowników sekcji — obowiązkowe.

Wycieczka Koła im. M. Mireckiego „Wola". W niedzielę, 27 b. m., o godz. 11,30 r. wycieczka do Stacji Filtrów. Zbiórka przed Stacją Filtrów o godz. 10 rano.

DO SPÓŁDZ. ROBOTNICZYCH

Czy zamówiliście do kolportażu ozdobny Nr. „POBUDKI" na 1 Maja?

Cena egz. 40 gr.

Przy zamówieniach ponad 10 egzemplarzy — 25% rabatu.

W CZASACH „RADOSNEJ TWÓRCZOŚCI"

25-letnia Stefanja Buczyńska, bez pracy, otruła się kwasem octowym na Krakowskiem Przedm. w pobliżu ul. Królewskiej. Desperatkę przewiozło Pogotowie do szpitala św. Rocha.

30-letni Marjan Janiszewski, również bez pracy, otruł się spirytusem denaturowanym w bramie przy ul. Fabrycznej 10. Pogotowie przewiozło desperata do 9-go komisarjatu.

KRWAWY ZATARG NA TLE MIŁOSNEM

Nocy ubiegłej lokatorzy domu nr. 12 przy ul. Olesińskiej w Mokotowie zaalarmowani zostali odgłosami wystrzałów rewolwerowych, które rozległy się w ogólnym korytarzu na parterze. Jak się okazało do mieszkania 32-letniej Zofji Madejowej, akuszerki, zamierzał wejść przyjaciel jej Apolinary Bednarczyk, współwłaściciel fabryki posadzek przy ul. Szustra 4, który domagał się, aby wpuściła go do mieszkania. Gdy na kilkakrotne wezwania Madejowa nie otworzyła, Bednarczyk wyjął rewolwer i zaczął strzelać przez drzwi. Jedna z kul ugodziła M. w okolicę grzbietu nosa, zniszczyła gałkę lewego oka i utkwiła w oczodole.

Ktoś z domowników zaalarmował policję 10 komisarjatu. Na miejsce przybył wkrótce post. Michał Zieliński. Widząc nadchodzącego przedstawiciela władzy, Bednarczyk wycelował lufę w jego kierunku i wystrzelił. Ponieważ strzał był dany z odległości kroka, post. Zieliński w samą porę zdążył odbić ręką rewolwer, wskutek czego kula, nie raniąc nikogo, jedynie przebiła daszek czapki policjanta. Wtedy dopiero sprawcę strzałów rozbrojono i przeprowadzono do aresztu 16 komisarjatu. Ranną Madejową, po opatrunku przez Pogotowie, przewieziono do szpitala św. Ducha. Bednarczyk posiadał pozwolenie na broń.

ŚMIERTELNE ZACZADZENIE

Przy ul. Horodelskiej 18 w Targówku zamieszkiwali wspólnie 53-letni Jan Struś i 25-letni Stanisław Struś, bratanek jego, robotnicy. O godz. 5 sąsiedzi zaalarmowani zostali słabemi jękami, dochodzącemi z mieszkania Strusiów. Otworzono drzwi i zawiadomiono policję 24 komisarjatu i pogotowie Kasy Chorych. Lekarz skonstatował śmierć Jana Strusia, Stanisława zaś w stanie ciężkim przewiózł do szpitala Przemienienia Pańskiego. Według przeprowadzonego pierwiastkowego dochodzenia, przypuszczać należy, że powodem wypadku był czad, wydobywający się z wadliwie urządzonego przewodu kominowego. Zwłoki tragicznie zmarłego Strusia przewieziono do prosektorjum, celem dokonania sekcji.

WYBUCH W FABRYCE

Przy ul. Grenadjerów 32 w Grochowie z niewiadomej przyczyny nastąpił wybuch zbiornika z karbidem w fabryce maszyn p. f. „Rzewuski i S-ka. Wskutek wybuchu uległ poparzeniu twarzy i oczu robotnik 18-letni Roman Królak, Kawcza 31. Pogotowie przewiozło go do szpitala św. Ducha.

SAMOBÓJSTWO STARUSZKI

Przy ul. Juljanowskiej 25 na Nowem Bródnie otruła się esencją octową 75-letnia Joanna Plucińska. Desperatkę, nie dającą już oznak życia, spostrzegł mąż Antoni, który powrócił z fabryki do domu. Lekarz pogotowia stwierdził śmierć. Przyczyna samobójstwa — apatja życiowa.

Co usłyszymy przez warszawskie radjo?

DZIŚ

11,30 — 11,45. P. A. T. Przegląd prasy krajowej. 11,58 — 12,05. Sygnał czasu. Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,10 — 13,10. Muzyka z płyt gramofonowych. 13,10. Komunikat meteorologiczny. 13,20 — 15,00. Przerwa. 15,00. Komunikat gospodarczy. 15,15. Odczyt dla maturzystów p. t. „Zjednoczenie Włoch" — wygł. prof. J. Iwaszkiewicz. 15,35. Odczyt dla maturzystów p. t. „Jan Kasprowicz" — wygł. prof. K. Górski. 16,15. Wiadomości Tow. Kooperatystów. 16,20. Kącik artystyczny L. S. G. Występ zespołu chóralnego operetki Warsz. 16,35 — 17,15. Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15. „Skrzynka pocztowa" — korespondencję bieżącą omówi dr. M. Stępowski. 17,45. Słuchowisko dla dzieci „Jajeczka Wielkanocne" W. Tatarkiewicz i Ben. Hertz. 18,45. Rozmaitości. Występ p. J. Krzewińskiego. 19,10. Centralne Tow. Organizacji i Kółek Rolniczych do swych członków i ogółu rolników. 19,25 — 19,35. „Błękitny Klub" — wygł. p. T. Strzetelski. 19,35 — 19,50. Prasowy dziennik radjowy. 19,58 — 20,00. Sygnał czasu. 20,00. Feljeton. P. Z. Brzozowska. „Czarodziejskie oko". 20,15. Muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. St. Nawrota, A. Cielecka (śpiew), M. Marski (gwizd) i prof. L. Urstein (akomp.). 21,00. Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 21,25. Dalszy ciąg koncertu. 22,00. Dr. B. Szarlitt. Triumf sceny polskiej w Wiedniu. 22,15. Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22,25. „Ostatnia Fala" — wygł. red. J. Piotrowski. 22,45. Komunikaty P. A. T. 23,00 — 24,00. Transmisja rewji „Uśmiech Rekina" z teatru „Wesoły Rekin".

JUTRO.

9.30 — 10.10 Transmisja uroczystego otwarcia Międzynarodowych Targów w Poznaniu. 10.15 Nabożeństwo z Katedry Poznańskiej. 11.58 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. Komunikat meteorologiczny. 12.10 — 14.00 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warsz., organizowany przez Wydz. Oświaty i Kultury Magistratu m. st. Warszawy wespół z Dyrekcją koncertów symfonicznych. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, Adam Dołżycki (dyr.), Janina Turczyńska (sopr.), Mieczysław Halik (skrz.) i Jakób Kalecki (fort.). 14.00 „Pogadanka dla gospodyń wiejskich" wygłosi p. M. Karczewska. 14.20 Muzyka. 14.30 „Szkodniki i choroby pszczół" wygł. p. Kaz. Bajorek. 14.50 Muzyka. 15.00 „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba" wygł. dyr. Sz. Mędrzecki. 15.20 — 16.00 Gawęda żołnierska, organizowana staraniem Wojskowego Instytutu Naukowo - Wydawniczego, wespół z Polskiem Radjo. 16.00 — 16,20. „O szczęśliwych wyspach Oceanu Indyjskiego" opowie prof. M. Siedlecki. (Transmisja z Krakowa). 16.20—16.40 Muzyka z płyt gramofonowych. 16.40 — 16.55 „Jak oszczędnie fotografować" — poinformuje p. E. Lorenz. 16.55 — 17.15 Płyty gramofonowe. 17.15 — 17.40 Pogadanka p. t. „Na dworze Ludwika XVIII". 17.40 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Policji Państw. pod dyr. prof. Al. Sielskiego. 19.00 Rozmaitości. Występ p. Wł. Waltera. 19.25 Dr. medycyny Jerzy Szpakowski: „Pamięć". 19.40 Odczytanie programu na dzień następny. Wiadomości bieżące. 19.58 — 20.00 Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 20.00 Recital fortepianowy Artura Hermelina. 20.45 Kwadrans literacki. Ignacy Dąbrowski „Samotna" (fragment z noweli). 21.00 Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego, August Wiśniewski (baryton) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie repertuar teatrów miejskich. 21.45 Słuchowisko z Krakowa. 22.15 Komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy. 22.25 „Ostatnia Fala" wygł. red. J. Piotrowski. 22.45 Ostatnie wiadomości PAT. 23.00 — 24.00 Muzyka taneczna z Poznania.

POGOTOWIA RADJOWE

Niedawno powstała w Polsce potężna i rozgałęziona organizacja pod nazwą „Pogotowie radjowe Philipsa", stworzona przez to przedsiębiorstwo. Zakłady Philips utworzyły wielką sieć, rozrzuconych po całym kraju punktów, których obecnie istnieje 124. W Warszawie i w siedmiu oddziałach prowincjonalnych kierują Pogotowiem specjalni inżynierowie, których opiece podlegają poszczególne rejony. W ten sposób do najdalszego nawet zakątka może dotrzeć wysłannik Pogotowia Radjowego.

Ci fachowi wysłannicy - inspektorzy, rekrutujący się ze znanych miejscowych radjoamatorów-techników, nie mają prawa zajmować się bezpośrednio sprzedażą. Zadaniem ich jest wyłącznie udzielanie porad i fachowej porady, o którą tak trudno nieraz w mniejszych miejscowościach.

Z SĄDÓW

W OBRONIE CÓRKI

W r. 1926 córka niejakiego Paciorka, mieszkańca m. Łodzi poślubiła Antoniego Muellera, jednakże niezadługo okazało się, iż małżeństwo to jest mocno niefortunne. Przyczyną tego był fakt, iż Mueller był zboczeńcem i alkoholikiem. Zaczęły się awantury, które skończyły się tragicznie, bowiem dnia pewnego Muellerowa zameldowała w policji, że zabiła męża. Jako powód zbrodni, Muellerowa podała fakt, iż mąż jej stawiał nieczne propozycje i groził, w razie oporu, nożem. Nieszczęśliwa musiała działać w obronie własnej.

Ponieważ sekcja zwłok stwierdziła w głowie zamordowanego rany, zadawane silną, jakby męską ręką, zrodziło się podejrzenie, iż w zbrodni brał udział, prócz Mullerowej, i ojciec jej Stanisław Paciorek.

Muellerowa zmieniła zeznania, twierdząc, iż ojciec, działając w jej obronie, uderzył zięcia siekierą.

Sąd Okręgowy w Łodzi uznał Paciorka winnym zabójstwa zięcia, jednak stwierdził, że Paciorek działał w obronie czci córki i skazał go na 10 miesięcy twierdzy. Józefę Muellerową Sąd z zarzutu udziału w zbrodni uniewinnił.

Sąd Apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

I. K.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowano 8.905, dolary 8.88½, kabel 8.918. Dewizy europejskie utrzymały się z małemi zmianami na poziomie wczorajszym. W obrotach prywatnych płacono za dewizy Berlin 212.95, dolary 8.89, ruble złote 4.67½, czerwońce sowieckie 1.34 dol.

Na rynku akcyjnym ruch ożywiony, tendencja zniżkowa. Spadły: Bank Polski z 175.00 na 174.00, Modrzejów z 9.60 na 9.25, Starachowice z 19.00 na 18.75. W dziale pożyczek państwowych lekką zwyżkę osiągnęła 4% Pożyczka Premjowa.

PODPISANIE NIEMIECKO-AUSTRJACKIEGO TRAKTATU HANDLOWEGO



W Berlinie podpisany został traktat handlowy niemiecko - austrjacki. Na rycinie: austrjacki poseł dr. **Frank** (podpisujący), obok niego (na prawo) dr. **Curtius**, minister spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej.

ZE SPORTU

KALENDARZYK DZISIEJSZYCH ZAWODÓW

Dziś odbędą się następujące imprezy sportowe:

Boisko Legji godz. 16,30 międzynarodowy mecz piłkarski Legja — Attilla (Węgry).

Boisko Skry godz. 16,30 Makabi — Marymont, godz. 14 Makabi II — Marymont II.

Boisko AZS. godz. 16,30 Barkochba — Samson, godz. 14,30 Barkochba II — Samson II.

Boisko Polonii godz. 16,30 Znicz — Gwiazda, godz. 14,30 Znicz II — Gwiazda II.

Boisko Marymontu godz. 14 Maraton — Głuchoniemi, godz. 16 Jutrznia — Potęga.

Boisko przy ul. Zielenieckiej godz. 14 Żar — Błyskawica, godz. 16 Weker — Olimpia.

Boisko Skry godz. 10 zawody lekkoatletyczne wewnętrzne Makabi.

Korty WKS. Legja godz. 15 eliminacje tenisowe Huhn — Tłoczyński i Stolarow — Marszewski.

Lokal Makabi godz. 20 eliminacje bokserskie. Walczą następując epary: Borestein— Goss, Staniszewski — Wrzosek, Anders — Działowski, Birenzweig — Brzoska, Głowacki — Wolski i Garbarz — Karpiński.

Lokal WTC. (Dynasy) godz. 20 walne zebranie Warsz. Tow. Cyklistów.

Lokal CWS. godz. 16 wewnętrzno zawody bokserskie.

W Grodzisku Pogoń — Hagfurach, **w Żyrardowie** Echo — ZMS.

W SPRAWIE BUDOWY HALI ZIMOWEJ W WARSZAWIE

Jak się dowiadujemy bracia Cyganiewicze, przebywający od wielu lat w Ameryce, noszą się z zamiarem przybycia do Polski na stałe i rozpoczęcia budowy wielkiej hali sportowej w Warszawie na wzór nowojorskiego Madison Square Garden. Podobno w kołach warszawskich powstał również inny, podobny do planów braci Cyganiewicz, projekt budowy hali.

MISTRZOSTWO POLSKI W PALANCIE

W Nowej Wsi na Śląsku rozegrane zostało mistrzostwo Polski w palancie. Tytuł mistrza zdobył KS. Kościuszko (Nowa Wieś), bijąc w finałowem spotkaniu 23 Nikiszowiec 57:50 pkt.

KOLARSKI PIERWSZY KROK

W nadchodzącą niedzielę o godz. 10 w Jabłonnie Legjonowej rozegrane zostaną dwa kolarskie biegi redakcji „Stadjonu" pod nazwą XIII Kolarski Pierwszy Krok. Do biegu 25 klm. zgłosiło się 100 zawodników, a do biegu 50 klm. — 75 zawodników. Jednocześnie rozegrany zostanie bieg 50 klm. dla licencjowanych WTC. Organizacją tych trzech biegów zajmuje się Warsz. Tow. Cyklistów.

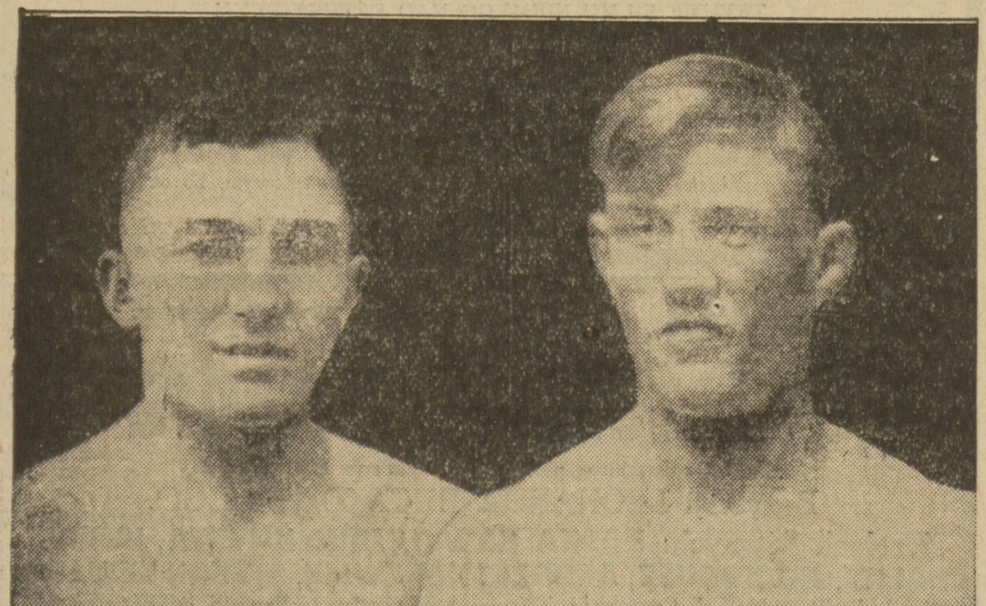
DO ZWIĄZKÓW ZAWOD.

Czy zamówiliście do kolportażu ozdobny Nr. „POBUDKI" na 1 Maja?
Cena egzemplarza 40 gr.
Przy zamówieniach ponad 10 egzemplarzy — 25% rabatu.

DO KOMITETÓW PARTYJNYCH

Czy zamówiliście do kolportażu ozdobny Nr. „POBUDKI" na 1 Maja?
Cena egzemplarza 40 gr.
Przy zamówieniach ponad 10 egzemplarzy — 25% rabatu.

WALKA O MISTRZOSTWO EUROPY



w wadze półciężkiej rozegra się pomiędzy dotychczasowym mistrzem Europy bokserem włoskim Bonaglia a pięściarzem niemieckim Müllerem.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki
o 8 w. „P a r s i f a l"
Narodowy
o 8 w. „Dom złamanych serc"
Nowy
N i e c z y n n y
Letni
o 8 w. „Maman do wzięcia"

TEATR „ATENEUM", Czerwonego Krzyża 20. „Trójka hultajska" grana będzie do niedzieli 27 kwietnia włącznie. W niedzielę, dn. 27 kwietnia o godz. 4-ej popołudniu „Księżniczka chińska Turandot", która wobec licznych zgłoszeń publiczności, wraca na repertuar i od poniedziałku, dnia 28 kwietnia grana będzie codziennie o godz. 8-ej wieczorem. W próbach „Chory z urojenia" Moliera.

Teatr Wielki. Dziś o godz. 6-ej m. 30 pp. po raz ostatni w sezonie bieżącym „Parsifal".

W niedzielę, o godz. 3 pp. „Pan Twardowski".

Teatr Narodowy. Codziennie „Dom złamanych serc".

W niedzielę o godz. 3,30 popoł. po cenach zniżonych „Kres Wędrówki".

Teatr Nowy. Z powodu przygotowań do wystawienia nowej sztuki Teatr Nowy od dnia dzisiejszego przez czas pewien będzie nieczynny.

Teatr Letni. Dziś po raz 31-szy „Maman do wzięcia".

W niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych „Mąż naszej panienki".

Teatr Polski. Dziś i jutro „Volpone".

W niedzielę o godz. 4 popoł. po cenach zniżonych „Dom kobiet".

Teatr Mały. Codziennie „Piorun z jasnego nieba".

W niedzielę o godz. 3,30 popoł. po cenach zniżonych „Związek niedobrany".

Teatr „Morskie Oko". „Uśmiech Warszawy".

Teatr „Qui Pro Quo". „Maj za pasem".

Teatr Rewji „Wesoły Wieczór". „Podróż naokoło świata".

Teatr Rewji „Muza". Rewja w 14-tu obrazach p. t. „Miłość, to kwiat".

Teatr rewji „Hel" (Praga, Zamoyskiego 20). Rewja „Gwałtu, co się dzieje!".

Operetka Warszawska. Dziś „Mężowie na urlopie".

Cyrk Staniewskich. 18 atrakcyj światowych i zagranicznych.

Szalapin w Operze. Teodor Szalapin wystąpi w Teatrze Wielkim gościnnie w dwóch swoich czołowych kreacjach. W niedzielę wieczór dnia 27 b. m. odtworzy rolę Mefista w „Fauście".

Pożegnanie dzieci i nagrody w „Hollywood". W niedzielę o g. 12.15 ostatnie przedstawienie w sezonie dla dzieci całej Warszawy „Podróż naokoło świata Patachona oraz Pata" w 6-ciu obrazach ze śpiewami i tańcami pióra T. Ortyma. Bilety już można nabywać w księgarni A. Chodowieckego. Bilety już można nabywać w księgarni A. Chodowieckiego (Krak. Przedmieście 9).

KOMISJA KULTURALNO-ARTYSTYCZNA przy Radzie Zawodowej m. Warszawy, ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20, pokój Nr. 61, telef. 332-88 wydaje bilety ulgowe do następujących teatrów: Ateneum — „Trójka hultajska" 26 b. m., popoł. 27 b. m. „Turandot". Opera: 6, 9, 22, 28 maja. Narodowy: 5, 13, 19, 22 maja. Polski „Volpone": 25, 26, 27, 28 b. m. i 3, 5, 7, 8, 10, 11, 12, 13, 15, 30 maja, popoł. 27 b. m., 3 i 4 maja „Dom kobiet". Mały „Piorun z jasnego nieba": 28 b. m., 1, 5, 8, 12 i 16 maja, popoł. 27 b. m., 3 i 4 maja „Związek niedobrany". Kina: „Stylowy", „Znicz", „Apollo", „Casino". Zniżki: „Morskie Oko" i „Qui Pro Quo". Bilety do Zachęty Sztuk Pięknych, do Muzeum Wojska i Narodowego.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY PIŁKARSKIE



pomiędzy reprezentacjami Niemiec Południowych a Austrją zakończył się zwycięstwem Austrji 3 : 0.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor Naczelny MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI. Redaktor odpowiedzialny STOJAN STEFANOWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S
Odbito w druk. „Robotnika", Warecka 7.